

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroćni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 sierpnia b. r. zamianować najmłodszej prywatnego docenta Stefana Jentysa nadzwyczajnym profesorem nauki uprawy roli i roślin w Uniwersytecie krakowskim.

Ministerstwo handlu zamianowało kontrolora pocztowego Sabina Bajewskiego w Kołomyi zarządcą pocztowym w Kałuszu.

Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła oficjalną pocztowego Wilhelma Jankiewicza ze Lwowa do Sieniawy, powierzając mu naczelnictwo tamtejszego urzędu pocztowego i telegraficznego.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 września.

Dreyfus po raz wtóry uznany przez sąd wojenny winnym zdrady tajemnic wojskowych i skazany!

W sobotę, o godzinie 4 minut 50 po południu (czas paryski, — według naszego czasu prawie o trzy kwadranse później), ogłosił pułkownik Jonaust, prezydent trybunału wojennego w Rennes, następujący wyrok tego trybunału:

„W dniu dzisiejszym, 9 września 1899 r. prezydent sądu wojennego 10. regionu korpusów armii podczas narady na tajnem posiedzeniu przedłożył następujące pytanie: „Czy Dreyfus (Alfred), kapitan w 14 p. art., przydzielony do generalnego sztabu, jest wi-

nien, że w r. 1894 z zagranicznym mocarstwem albo z jednym z jego agentów dopuścił się niedozwolonych machinacji, albo zstawał w porozumieniu, aby mocarstwo zachęcić do podjęcia kroków nieprzyjacielskich i do wojny przeciw Francji, albo dostarczyć do tego środków przez wydanie dokumentów, wymienionych w *bordereau*?”

„Gdy poszczególne głosy, poczynawszy od najniższej rangi i najmłodszego służbę w każdej randze zebrane zostały, przyczem prezydent głos swój dał na ostatku, oświadcza sąd wojenny na to pytanie większością pięciu głosów przeciw dwóm: „Tak“, oskarżony przeto większością głosów uznany jest winnym.

„Zachodzą okoliczności łagodzące; wobec tego i na żądanie komisarza rządowego postawił prezydent odpowiednie pytanie i na nowo w wymieniony wyżej sposób zebrał głosy członków sądu co do wymiaru kary.

„Na podstawie tego, sąd wojenny większością pięciu przeciw dwóm głosom skazuje wymienionego wyżej Dreyfusa (Alfreda) na karę dziesięciu lat zwykłego więzienia“.

Wobec wyroku tego powinnyby zamknąć wszystkie namiętności i wszystkie wątpliwości, wywołane dotychczasowym przebiegiem sprawy Dreyfusa. Wszak sprawa ta stanowi obecnie już po raz wtóry *chose jugée*, załatwioną kwestią prawną, — stosunek prawny, stworzony po raz wtóry wyrokiem, wydany co do winy w sprawie natury wojskowej przez kompetentny sąd wojskowy. Przed pięciu blisko laty, jeden trybunał wojenny wydał już taki wyrok, a wydał go jednogłośnie. Później wystąpiły jednak objawy, które kazały obawiać się, że wyrok wówczas wydany opierał się na błędnej podstawie. Skasowano więc wyrok i zarządcono drugą rozprawę, — a obie strony, i ci, którzy wierzyli w niewinność skazanego i ci, którzy byli przekonani o jego winie, oświadczyli: wyrok nowy będzie już słusznym wymiarem sprawiedliwości, — jakimkolwiek więc on będzie, ugniemy się przed nim. Tak mówiono, — z takimi toż uczuciami przystępowano do nowego procesu Dreyfusa w Rennes w d. 7 sierpnia b. r.; — to też, dzisiaj, gdy po całomiesięcznym z górą, trwaniu tej rozprawy,

ponowny wyrok zapadł, jakimkolwiek on jest, całe społeczeństwo francuskie powinno się przed nim ugiąć. Powinno tem bardziej, że przecież wyrok ten, jeżeli nie ma się dać wodzi podjęciem najbardziej ubliżającym dla sędziów wojskowych w Rennes, a pośrednio dla całej armii francuskiej, jest wypływem swobodnego, szczerzego, z głębi ich uczucia i przekonania płynącego przeświadczenia o winie Dreyfusa. „Sądźcie, — wołał do członków trybunału major Carrière, w swej repli- ce, — jak na mężów takich, jak wy, przystało, — zupełnie niezależnie, z głębi przekonania, z pełną znajomością sprawy, ze stałością, właściwą waszemu żołnierskiemu charakterowi“. W żadnym innym wypadku nie poważono by się też podawać w wątpliwość dobrej wiary sędziów, którzy wyrok taki wydali, i obniżyć znaczenia tego orzeczenia organów sprawiedliwości do rzędu stronniczych, motywami gorzej niż wątpliwej wartości dyktowanych aktów bezprawia.

Niestety jednak, jak z góry było można przewidzieć, wyrok sobotni ani nie przyniesie uspokojenia, ani nie usunął wątpliwości. Dzisiaj, w 48 godzin po wydaniu tego wyroku, można stwierdzić, że bądź co bądź niewątpliwie ujemny rezultat ten objawia się nie tylko we Francji, ale i w całym ucywilizowanym świecie. — Czyżby dla tego tylko, że wyrok jest potępiający?

Słuszniej wypadałoby przypuścić, że przyczyna tego tkwi w naturze sprawy, która od pierwszej niemal chwili jest wypaczona. Sprawa czysto jurydyczną przesunięto od pierwszej niemal chwili na pole polityczne, — uczyniono z niej kwestię potęgi żywiołu żydowskiego i jego przeciwników, potem także kwestię potęgi czynników cywilnych i armii, — pobudzano wszystkie najniższe namiętności i instynkta ludzkie a to w imię najszybciej- szych hasła ludzkości, — przy pomocy prasy, której demoniczna potęga wystąpiła tu w całej sile, wywołano zamieszanie pojęć i zamieszanie faktów, dochodzące wprost do granic chaosu. Dla osiągnięcia celu z obu stron dopuszczano się widocznych, jaskrawych, nieraz wstrętnych nadużyć. Cóż więc dziwnego, że i tego wyroku nie chce ogół uważać za wytwór bezwzględniego poczucia sprawiedliwości, lecz za jeden tylko z epizodów walki,

za zwycięstwo, chwilowe, partyi wojskowej we Francji nad sprawiedliwością i prawdą. Sąd to w istocie rzeczy może mylny, ale bądź co bądź opierający się na żywym wrażeniu z przebiegu całej smutnej tej sprawy.

Dla zrozumienia rzeczy, warto sobie przypomnieć szczegóły, na który nie zwrócono uwagi. Komisarz rządowy Carrière w swem końcowym przemówieniu otworzył przysnął, iż uwagę rządu francuskiego na zdradę Dreyfusa zwrócił „pewien agent wojskowy zaprzyjaźnionego państwa“. Odnosi się to do byłego rosyjskiego *attaché* wojskowego w Paryżu br. Frederiksa, o którego roli w tym procesie najmniej mówiono publicznie, chociaż ona miała być, zdaniem niektórych, wprost decydującą. Nie brak bowiem zdań, iż wszystko o czem publicznie w sprawie Dreyfusa mówiono, miało służyć tylko do odwrócenia uwagi od faktu, iż Dreyfus dopuścił się niedyskrecji czy zdrady nie na rzecz Niemiec ale — Rosyi, a to kierowany nie chciwością lecz rzekomo nieogłędnem pragnieniem, aby w ten sposób przyjsz w pomoc swoim współwyznawcom w państwie rosyjskiem. W owym zwrocie w mowie Carrière'a upatrują oni potwierdzenia tych okoliczności oraz jurydyczne wytłómaczenie wyroku, którego wartość ocenić w całej pełni można by wówczas dopiero, gdyby się znało dokładnie zawartość tajnego *dossier*.

Bądź co bądź jednak walka między partją wojskową we Francji a zwolennikami Dreyfusa nie ustanie, — ponieważ zaś z takich walk odnoszą największą korzyść żywioły przewrotu, można zatem obawiać się rzeczy dla Francji najgorszych i trudno oznaczyć kres, u którego ruch cały się zatrzyma. W tem tkwi także niebezpieczeństwo całej tej sprawy dla reszty Europy, — bo dawne, dumne hasło: *Dei gesta per Francos*, Bóg zsyła na ludzką swę zrządzenia za pośrednictwem Francuzów, — dzisiaj, wypaczone, ma znaczenie o tyle, że istotnie wszystkie przewrotowe prądy idą z Francji.

Już dzisiaj wiadoma jest rzeczą, że w sprawie Dreyfusa, rozumianej w najciaśniejszem znaczeniu, wyrok sobotni nie był bynajmniej ostatniem słowem. Obróńcy chcą użyć i drogi rewizji do rewizyjnego trybunału wojskowego i drogi rekursu do trybunału kasa-

## FURMAN STAREGO AUTORAMENTU

(Z typów i charakterów wołyńskich).

W epoce, gdy na Wołyniu podróże własnymi końmi były daleko dalsze i daleko częstsze, osobistość furmana na każdym dworze, była wiele ważniejszą. Dziś lada parobek stajenny, dowiezie do stacji kolejowej, bo to bynajmniej nie jest podróżą, a raczej jest niewielkim spacerem, lekkim powozikiem, przyczem kolejowe kufry państwa lub przyjezdnych gości, idą zwykle z tyłu na osobnym bagażowym furgonie. Dziś dalszych kilkondniowych podróży swymi stajennymi końmi, nikt już nie odbywa. Każdy boi się ich jak ognia, a jeżeli złośliwe fatum zmusi kogo do takiej ekskursji, to pilnie studjuje on naprzód mapę kolejową, w celu przejechania najdłuższej przestrzeni w wagonie, aby ztamtąd gdzieś dojechać do kogo znajomego, i już jego końmi odbyć tę krótką kołową przestrzeń. Przypadać bowiem należy, że coraz bardziej rozszerzając się na Wołyniu sieć kolejowa, z nowymi drogami podjazdowymi, zmieniającymi od razu cały wygląd danej okolicy, zrobiła znaczne postępy w tych ostatnich latach kilkunastu. Dziś już wagonem dostać się można w głąb Polesia. Za pomocą sieci, tak zwanych linii poleskich, poczynających się u nas od miasta Równego, do miejsc dokąd przed laty trzydziestu dojeżdżało się załadowo saniami po zupełnem zamrażnięciu bagien tamtejszych, lub

w czasie rozlania wód wiosennych jedynie płaskodenną łodzią zwaną szuhaleją, o czem wspominałem gdzieś indziej.

W samym środkowym Wołyniu, szeroko- torowe niedawno oddane na użytek publiczny linie, do miast Łucka i Krzemienia, jak i budujące się do miasteczka Mizocza, i że stacyi Szepetówki przez Stary Konstantynów do miasta Płoskirowa na Podolu, oraz wąskotorowa linia, pomiędzy Żytomierzem i Berdyczowem, ułatwiły już i ułatwią coraz bardziej wewnętrznej komunikacyi na całym Wołyniu. Zbudowano również niedawno kilka dróg bitych szosowych, łączących pomiędzy sobą miasta Łuck, Dubno, Krzemieniec, Równo, Ostrog, Lubar, Kowel, Młynów, Włodzimierz. Dajmy na to, że zbudowane one zostały przeważnie w widokach strategicznych, szczególnie na zachodnich krańcach naszej prowincji, ale ponieważ wszystkie oddane zostały na użytek publiczny, stanowią więc wielką wygodę i wielkie ułatwienie dla ogółu. Pamiętamy bowiem doskonale, że niedawno jeszcze Wołyn, posiadał tylko i to załedwo od 1853 roku, jedną drogę bitą, wprawdzie znakomicie zbudowaną i utrzymaną, łączącą w prostej linii fortecę Kijów z fortecą Brześć Litewski, przez miasta Żytomierz, Zwiachel (Nowogród-Wołyński) Korzec, Równo, Łuck i Kowel. Po za tem, były już jedynie drogi tak zwane gruntowe, nieraz nie podobne do przebiecia w czasie roztopów wiosennych. Wprawdzie owe podjazdowe drogi bite, które w ostatnich latach kilku budował gubernialny zarząd inżynierii z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych na rachunek pozostałości od sum tak zwanych ziemskich, pozostawiają wiele do życzenia, gdyż są to drogi bynajmniej nie

szabrowe, jak zwykle drogi szosowe; lecz po prostu niegodziwy bruk, technicznie zwany „Mostowaja“, układany z nierównych polnych kamieni, wprawdzie tani, lecz stanowiący istną torturę dla podróżujących, a szczególnie dla koni. Taka brukowana droga łączy, i to nie na całej przestrzeni, lecz tylko w miejscach bardziej grząskich i piaszczystych, miasta Ostrog i Krzemieniec i stacje poł. zach. Peczanówkę z miasteczkiem Lubarem, będącym ważnym punktem handlowym i przemysłowym. O ile mi wiadomo, zarzucono nadal, podobne budowanie dróg podjazdowych tego systemu, odróżniającego się bardzo niekorzystnie od innych dróg, rzeczywiście doskonałych, wysypianych drobnym potłuczonym szabrem, czyli kamieniami, które na swój rachunek, przeprowadziło ministerstwo wojny w okolicach Łucka, Równego i Dubna. W każdym razie, kto pamięta ogólny stan dróg na Wołyniu w pierwszej połowie bieżącego stulecia, ten niezawodnie przyzna, żeśmy się co do tego, doczekali znacznych ulepszeń i postępu, choć, Bogiem a prawdą, wiele pozostaje jeszcze do zrobienia, bo powszechne zaprowadzenie dobrych komunikacyi, jest jednym z głównych bodźców, do tak pożądanego rozwoju przemysłowego i ekonomicznego.

W takim jednak stanie jak dawniej, każdemu daleko uciążliwiej i trudniej było podróżować. Mielismy też w owym czasie daleko lepszych furmanów, z którymi nasi dzisiejsi nie mogą się nawet porównywać. Bynajmniej nie mówię o tych eleganckich stangretach, powożących z wysokiego kozła, końmi rasowymi, ślicznie uprzążonymi w angielskie chomonty, których i dziś widzimy po niektórych domach obywatelskich, posiadają-

cych własne stada koni wysokiej krwi. Takimi zaprzęgami jeździ się zwykle tylko na spacer w bliskości od domu; można by nawet użyć do miasta, gdzie ruch uliczny bywa ogromny. Chciałbym jednak widzieć takiego eleganckiego stangreta na opakowanej poczwórnej karecie w ciemną dżdżystą noc, po górzystych rozgrzanych drogach przeciętych w wielu miejscach sławnymi naszymi mostkami wołyńskimi, lub w silną śnieżycę, kiedy wszystkie drogi zupełnie zawiśnie, jakby on sobie dał radę i czy nie wywaliłby gdzieś w rowie, lub nie zanoował wśród białej śnieżnej równiny, narażając siebie, konie i samego pana na niechybne zmarznięcie. Tak samo znowu nasz tegi i zuchwały furman wołyński, ze starego autoramentu, nadzwyczaj śmiały wobec każdego niebezpieczeństwa, niechybnie potłamałby ekipaży, pokaleczyłby konie, zaczęłby co chwila inne przejeżdżające powozy lub co najmniej wywracałby latarnie uliczne, wśród zgiełku miastowego, któryby go z pewnością ogłuszył. Dlatego też stangret miejski lub spacerowy, równie jak i nasz dawny furman wołyński, są to ludzie fachowi o zupełnie odrębnych specjalnościach, które od najmłodszych lat uprawiać należy. Kreśląc te obrazki wołyńskie, mam jednak na myśli tylko dawnego naszego furmana, którego typ staje się coraz rzadszym, bo przy coraz gęstszej sieci kolejowej, pole jego działalności, staje się coraz bardziej zacieśnione.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Józef Dunin Karwicki.



cyjnego. Sta najwybitniejszych przedstawicieli partii zwolenników Dreyfusa podpisało adres, zapewniający go, iż sprawy jego nie opuszczają; a zatem, jeśli dotychczas nie było syndykatu Dreyfusa, to będzie on teraz. Można się obawiać, że nawet najliberalniejsze interpretowanie wyroku, że policzenie Dreyfusowi spędzonych na wyspie dyabelskiej lat podwójnie, że zatem uwolnienie go czy ulaskawienie, — już nie przyniosą uspokojenia. — Zresztą Francja znajduje się tuż u wrót nowego wielkiego procesu przed trybunałem stanu.

Siecie się zatem droga dla Juliuszów Guérinów i t. p., a zachodzi obawa, że nie będą oni w rzeczywistości ani Cyranami de Bergerac, ani angielskimi Cromvellami, lecz w najlepszym razie czemś, w rodzaju Boulangerów....

W sobotę wieczorem i w dniu wczorajszym otrzymaliśmy w sprawie Dreyfusa depesze następujące:

**Rennes, 9 września.** *Plaidoyer* Demangea zajęło dziś również całe posiedzenie poranne. Demange mówił do godziny 11 m. 40. Scharakteryzował Dreyfusa, opisał jego 5-cioletnie cierpienia i jego walkę o honor rodziny i dzieci. „Taki człowiek nie może być zdrajcą”. Mowca apelował do uczucia lojalności i sprawiedliwości sędziów, którzy z pewnością nie chcą wziąć na siebie tak wielkiej odpowiedzialności, iżby mieli świadomie popełnić znowu omyłkę. Dowodził, że autorem *borderceau* może być tylko Esterhazy, przeciwko któremu wszystko przemawia. Demange zakończył swoje *plaidoyer* ponownym apelem do sędziów. „Wznoszę ręce do Boga i proszę go, aby oświecił wasze sumienia, aby ojczyźnie naszej przywrócił spokój i jedność, której ona tak koniecznie potrzebuje”. Zwrócony do publiczności woła Demange: „Was, którzy jesteście Francuzami wzywam, bądźcie zgodni w miłości ojczyzny, poczuciu sprawiedliwości i w miłości dla armii”. (Okłaski).

**Labori** na zapytanie prezydenta oświadczył, iż żręka się głosu. Tłomaczy to tem, że nie chciał drażnić sędziów wojskowych, których zraził ostatnimi swymi wystąpieniami.

Carrière zgłosił się do repliki, prezydent Jouaust odroczył jednak posiedzenie do godziny 3 popołudniu. Gdy Dreyfus wychodził z sali, wołano do niego z pośród publiczności: Brawo, odwagi, odwagi! — Demangeowi z licznych stron gratulowano.

Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się wśród zwykłych formalności, a przynębiającej atmosfery wyteżonego oczekiwania. Gdy odżywny zawołał swoje tradycyjne: „Silence messieurs — le conseil” (milenie panowie, — oto nadchodzi trybunał), — powstałi wszyscy z miejsc i zapanowała uroczysta cisza. Sędziowie, z prezydentem Jouaust na czele weszli jeden po drugim do sali i zajęli swe miejsca. Prezydent skłonił się publiczności i wszyscy usiedli. Na dany przez niego znak wprowadzono oskarżonego. Wzrok jego tak samo błędny i tępy jak zawsze; twarz żółto-błada. Prawie mechanicznie przeszedł do swego miejsca, wyprostował się, oddał ukłon prezydentowi, zdjął czapkę, podał z zimnym uśmiechem dłoń swoim obrońcom i usiadł.

Głos zabrał komisarz rządowy major Carrière i zaznaczył, że chce tylko w krótkich

przemówić słowach. „Chcę prosić — mówił — byście panowie wzięli sprawę pod baczny rozważenie. Rozważcie zeznania świadków za i przeciw Dreyfusowi i osądźcie. Polegać trzeba na waszym charakterze i żołnierskiej rzetelności. Wybiła godzina wyroku. Francja czeka nań. Podtrzymuję ściśle moje wnioski i domagam się zastosowania §§. 76 i 267 wojskowego kodeksu karnego. (Poruszenie).

Demange następnie odpowiedział krótko, zwracając uwagę sędziów, że za czyny swoje odpowiedzialni przed własnym sumieniem i przed Bogiem.

Wreszcie przemówił także Dreyfus i złożył krótkie oświadczenie w tych słowach: „Powie tylko jedno; zapewniam wobec ojczyzny i wobec armii, że jestem niewinny. Jedynym celem moim jest ocalenie honoru mojej rodziny i honoru moich dzieci. Przez 5 lat znosiłem te straszne cierpienia, jestem przekonany, że cel swój obecnie osiągnę dzięki waszej lojalności i waszemu poczuciu sprawiedliwości.” (Długotrwałe poruszenie).

Następnie trybunał udał się na naradę. — Trwała ona blisko półtora godziny, poczem wśród tych samych, co powyżej, formalności, trybunał powrócił. Oskarżonego stosownie do przepisów ustawy, nie było w sali; wszyscy obecni podnieśli się z miejsc i wśród wyteżonego napięcia i uroczystej ciszy wysłuchali wyroku. (Osnowa wyroku podana dosłownie wyżej. *P. R.*) Trudno opisać wzruszenie, które w tej chwili opanowało wszystkich. Nieprawdą jest jednak, jakoby wyrok zaskoczył niespodzianie uczestników rozprawy, gdyż od wczoraj utrzymywano ogólnie, że Dreyfus będzie zasądzony.

Po odczuciu wyroku, oświadczył prezydent Jouaust:

„Sąd wojenny pozostaje tu dopóty, dopóki sala nie będzie zupełnie opróżniona. Proszę, aby publiczność rozeszła się w spokoju i ciszy i nie dawała powodu do użycia żadnych środków represyjnych.”

Sędziowie zajęli więc na nowo swe miejsca, jak gdyby posiedzenie miało trwać dalej. Na estradę wstąpiło ośmiu żandarmów, którzy ustawili się przed sędziami, zwróceniem twarzą do publiczności. Inni żandarmi w sali starali się ją jak najrychlej opróżnić.

Zarówno podczas czytania wyroku, jak po nim, panowała w sali głęboka cisza — nie odezwał się ani jeden okrzyk. Cisza również zalegała ulice, na które publiczność wypływała falą z gmachu licealnego.

Dreyfusowi ogłosił wyrok na podwórzu liceum prezydent trybunału Jouaust w obecności komisarza rządowego Carrière, kapitana żandarmeryi, obu obrońców i oddziału straży pod bronią.

Dreyfus nie zadrżał nawet, tylko oczy miał utkwione w ziemię. Po wysłuchaniu wyroku, uściśnął wyciągnięte do niego dłonie adwokatów Demangea i Laboriego, poczem zaraz odprowadzono go napowrót do więzienia. Przed odejściem, rzekł Dreyfus do swych obrońców: „Gdy przyjdzie moja żona, pociesze ją.”

Pani Dreyfus otrzymała pozwolenie odwiedzenia męża w sobotę pomiędzy 1 a 2 godziną; mówiła więc z nim jeszcze przed zasądzeniem. „Jeżeliby cię mieli skazać — powiedział do niego — to zachowaj odwagę”. „Ty ją zachować winnaś droga moja”, odrzekł. Wiadomość o wyroku przyniósł Dreyfusowi Labori, który nie mógł opanować wzru-

szczenia, Pani Dreyfus oczekiwała wiadomości o wyroku w mieszkaniu swem u pani Gotard, w otoczeniu rodziny. Przynieśli ją pierwsi dwaj bratankowie. W pierwszej chwili omdlała.

Owemi okolicznościami łagodzącymi o których mówi wyrok, mają być: niektóre szczegóły tajnej rozprawy, fakt, iż Dreyfus był w więzieniu już od pięciu lat, wreszcie okoliczność, że dwóch sędziów głosowało za uwolnieniem Dreyfusa. — Sędziowie ci, którzy mają być major de Bréon lub podpułkownik Brongniart i kapitan Bauvais oświadczają podobno, iż bynajmniej nie uważają Dreyfusa za niewinnego, lecz że musieli się liczyć w swoim sumieniu nawet z cieniem najdrobniejszej wątpliwości.

Na ulicach oczekiwały wyroku tłumy ludności, — w ogóle jednak nie zakłócono spokoju. W jednej tylko z kawiarni aresztowano kilka osób, wznoszących okrzyki na cześć armii.

**Rennes, 11 września.** Dreyfus spędził noc z soboty na niedzielę spokojnie a wczoraj rano podpisał prośbę o rewizję. Przed południem odwiedzili go żona i brat. Skazany nie traci odwagi i determinacji. W mieście zupełny spokój.

Dreyfusowi wręczono adres opatrzony podpisami stu wybitnych osobistości stronnictwa rewizyj. Podpisani zapewniają Dreyfusa, że nie opuszczą jego sprawy.

Pomiędzy podpisanymi znajdują się między innymi nazwiska Trarieux, Viviani, Jaurès, wielu literatów, dziennikarzy i profesorów.

**Paryż, 11 września.** W Paryżu oczekiwano z napięciem wiadomości o wyroku. Wydania nadzwyczajne pism wszystkich rozchwytały w sobotę po południu w oka mgnieniu. Paryż pozostał jednak spokojny.

W sobotę wieczorem zebrali się przed domem redakcji *Libre parole* znaczniejsze tłumy, wznosząc okrzyki na cześć armii. Spiewano także Marsyliankę. Policja rozprószyła zbiegawisko.

Wczoraj Paryż miał zwykłą niedzielą fizyognomię, wszędzie panował spokój, a także na ulicy *Chabrol*, gdzie policja dostarczyła Guérinowi lekarstw dla czterech jego towarzyszy, którzy zapadli na dysenterję.

Wedle doniesień z prowincji panuje wszędzie zupełny spokój. W Belfort tłum złożony z mniej więcej 100 osób, pociągnął w sobotę wieczorem przed dom brata skazanego Macieja Dreyfusa, porozbijał okna i uszkodził szklany dach. Żandarmerya wystąpiła i aresztowała kilku ekscentyków.

*Agencja Havasa* ogłasza: Prezes gabinetu Waldeck-Rousseau otrzymał w sobotę wieczorem liczne telegramy, wzywające rząd, aby wytrwał w polityce obrony instytucji republikańskich. W ministerstwie spraw wewnętrznych otrzymane depesze od prefektów, stwierdzają, że na prowincji nie było we Francji nigdzie żadnych demonstracji.

Nota *Agencji Havasa* demantuje rozpowszechnioną przez jeden z dzienników wczorajszych pogłoskę, jakoby minister wojny Gallifet podał się do dymisji. Przeciw temu pismu wdrożono śledztwo, z powodu rozpowszechniania fałszywych wiadomości.

Dzienniki rewizjonistyczne protestują przeciwko zasądzeniu Dreyfusa, twierdząc, że sędziowie chcieli przez zasądzenie to obronnie sztab generalny i pierwszy trybunał wojenny; walka pomiędzy wojskowymi a cywilnymi władzami sprawiedliwości trwać będzie dalej.

Pisma antirewizjonistyczne chwala wyrok sądu w Rennes jako tryumf Francji nad agitacją koteryi.

Yves Guyot pisze w *Siècle*: Owych pięciu oficerów, którzy potępiłi Dreyfusa, wydało wyrok, który jest i pozostanie wzorem tchórzostwa i obłudy. Mieli oni najgłębsze przekonanie o niewinności Dreyfusa, zasądzili go jednak, aby w ten sposób ratować generałów od następstw zbrodni, napiętrzonych w pięciu ostatnich latach. W całym świecie cywilizowanym zerwie się burza oburzenia i pogardy. Zagranicą pytać się będą, co się stało z Francją, że tam takie infamie są możliwe.

Clémenceau dowodzi w *Aurore*, że obłuda wyroku objawia się najjaskrawiej w wymiarze kary, skonstruowanym umyślnie tak, aby rządowi dać możliwość darowania na mocy ustawy w drodze łaski reszty kary skazanemu, który i tak już pięć lat przebył na deportacji.

Niektóre dzienniki upatrują doniosłość wyroku w tem, że gabinet Waldeck-Rousseau musi upaść, bo zaangażował się za uwolnieniem Dreyfusa. Gdyby Loubet ośmielił się ulaskawić Dreyfusa — to padnie razem z gabinetem.

Rochefort pisze w *Intransigent*: „Prezydent Loubet znajduje się w sytuacji rozpaczy, gdyż przybiegał poddać się powadze wyroku z jednej strony, a z drugiej przyjął inne zobowiązania wobec żydów”.

W paryskich kołach omawiają żywo konsekwencje wyroku, oraz zajmują się kwestją, czy rekurs Dreyfusa będzie wniesiony przed trybunał kasacyjny; w kołach prawniczych są zdania, że ze względu na to, iż trybunał kasacyjny przekazał sprawę rewizji są-

dowi w Rennes, tylko on (kasacyjny), kompetentny jest także do rozstrzygnięcia rekursu, tyżącego się unieważnienia wyroku, czy to z powodu błędów formalnościowych, czy też przekroczenia zakresu działania sądu wojennego. Sądzą, że wobec tego rekurs wniesiony będzie do trybunału kasacyjnego.

W myśl przepisów ustaw francuskich kara poczyną się liczyć od chwili pierwszego uwięzienia, a ponieważ Dreyfusa uwięziono jeszcze przed pięciu laty, przeto pozostawałoby mu do odsiedzenia jeszcze pięć lat. Wobec tego jednak, że uwięzienie w osobności liczy się podwójnie, przeto możliwą jest rzecz, że pięć lat, spędzonych przez Dreyfusa na wyspie Dyabelskiej, będzie się liczyło podwójnie, tak, że Dreyfus już w dniu 15 października może być wolny.

Z pewnej strony zapewniają, że członkowie sądu wojennego podpisali prośbę o ulaskawienie Dreyfusa, aby mu zaszczędzono powtórnych tortur degradacji, która w razie zatwierdzenia wyroku jest nieunikniona.

Wrazie zatwierdzenia wyroku, będzie Dreyfus internowany w jednej z twierdz, którą mu wyznaczy prezydent republiki. Jako twierdzę tę wymieniają fort Corte na Korsyce.

Demange i Labori powrócili do Paryża, a w poniedziałek przyjmie prezes gabinetu Waldeck-Rousseau p. Demange, który go poinformuje w kwestjach jurydycznych, związanych z procesem w Rennes.

Opowiadają, że minister Gallifet dwukrotnie wzywał prezydenta trybunału w Rennes pułkownika Jouaust w piątek i w sobotę, aby odroczył ogłoszenie wyroku do poniedziałku, rząd bowiem obawia się rozruchów w niedzielę wieczorem. Pułkownik Jouaust odpowiedział telegraficznie, że nie może przyjmować żadnych rozkazów i że wyrok zostanie ogłoszony natychmiast po ukończeniu procesu bez względu na to, kiedy to się stanie.

**Wiedeń, 11 września.** Gieldy europejskie były w sobotę pod wrażeniem spodziewanego wyroku na Dreyfusa. W Berlinie oświadczenie *Reichsanzeigera* wywołało dobre usposobienie. Około godz. 1 jeden z bankierów otrzymał depeszę, że z Frankfurtu via Bruksela donoszą o uwolnieniu Dreyfusa. Wywołało to wzrost kursów. Wiadomość o uwolnieniu przeniosła się ztąd i do miast prowincjonalnych. (Obiegała o godz. 6 po południu także i we Lwowie. *P. R.*). Później dopiero okazało się, że jest fałszywą.

Komitet widocznie już od dawna przygotowany i stojący w związku z Rzymem, Londynem i Berlinem, wydał zaraz po ogłoszeniu wyroku odezwę, aby wystawy w Paryżu nie obśady i tam nie jechać.

**Budapeszt, 11 września.** W sobotę i wczoraj odbyły się demonstracje przed gmachem francuskiego gen. konsulat. Kilkuset demonstrantów wznosiło okrzyki: „Precz z sądem wojennym w Rennes”, „Niech żyje Dreyfus”, „Niech żyje Labori”.

Policja rozprószyła demonstrantów. Gmach konsultatu obsadzono policją, gdyż obawiają się ponownych demonstracji.

**Berlin, 11 września.** Wyrok, potępiający Dreyfusa, wywołał tu bardzo silne, ujemne wrażenie. Publiczność, spacerująca „pod Lipami” rozchwytała w oka mgnienia dodatki do pism. Zwłaszcza po ostatnim komunikacie *Reichsanzeigera* uważają wyrok za wskazówkę, że Niemcom nie uwerżono.

**Bruksela, 11 września.** Wyrok wywołał tu ogromne wzburzenie. Tysiące ludzi wśród demonstracyjnych okrzyków udało się przed francuską ambasadę, którą atoli już poprzednio policja obsadziła.

**Rzym, 11 września.** *Tribuna*, *Italia* i *Avanti* uderzają gwałtownie na Francję i zapowiadają bojkot wystawy powszechnej w Paryżu.

**Londyn, 11 września.** Część prasy obśypuje obelgami Francję i zapowiada bojkot wystawy powszechnej w Paryżu.

**Petersburg, 11 września.** Do jakiego stopnia żydzi interesują się dolą Dreyfusa — pisze *Gaz. Peters.* — dość przytoczyć fakt, że w Petersburgu odbywały się wśród tamtejszych żydów codzienne modły na intencję pomyślnego wyroku dla więźnia z wyspy Dyabelskiej.

## TESKNOTA.

(Fantazya).

Ktoś ty?

Ciemna szata kryje dziewczę twą postać i sływa w długich fałdach do stóp twoich. Kształtna twa główka rysuje się zagadkowo na tle ciemnych splotów i zasłony kryjącej twelica. — Stąpasz powoli, poważnie, bez szelestu, chwilami zatrzymujesz się jakby niepewna dokąd masz kroki swe kierować, wtedy unosisz lekko zasłonę nad czołem białem, oczy ciemne toną w mglistych nocy oparach i śledzą to gwiazd szlaki, to życia ludzkiego smętne, lub hulaszczę odgłosy.

Dnia nie lubisz, unikasz zwykle słońca promieni i gwaru, za to nocy księżycowe, śpiew słowika ukrytego wśród gąszczów, szmer szemrzącego strumyka, szepty tajemnicze duchów leśnych, pieśń borów mistyczna nęca cię i w duszy twej grają wtedy aniołów pieńia, twarz błądą ku gwiazdom wznosisz, uśmiech niewypowiedzianej rozkoszy na twych rozchylonych ustach błądzi, oczy zachwytem płoną, a kto ze śmiertelników spojrzy na cię, wtedy... duszę jego w posiadanie swe obejmujesz. I nagle jakby za dotknięciem różeczki czarodziej-skiej, tak pod śnieżną twą dłonią obojętność, cynizm, niewiara, wątpienie, rozpacz nawet pierzchają w dal siną, zostajesz sama w posiadaniu duszy ludzkiej, która zaczyna odczuwać cały czar twej postaci, cały urok twej pieszczoty, całą potęgę spiewnego głosu swego!

Ktoś ty?

Nie Nadzieją jesteś, bo ciemna szata twoja i uśmiech twój tak smętny, — nie Miłością, bo lica twe poważne uniesień rozkoszy i szafu snąc nie znają, chwilami ból sprawiasz dotknięciem swoim łagodnym, lecz ból to dziwny upaja swą mocą, nęci swą słodyczą, podnosi swą siłą.

Dusza rzuca ziemskie okowy i leci w świat inny, świetlany, kiedy wiosna wiekusta, i zieleń dokoła, i ptasząt spiewy, i kwiatów ciche szepty — radaby wyżej — coraz wyżej aż do krain niebiańskich kędy życie wieczne, kędy końca nie ma!

Ktoś ty?

Słodka jesteś i czarowna, serca bicie przyspieszasz, w duszę wlewasz jakieś pienia smętne i wzbudzasz dziwne, nieokreślone, niepojęte pragnienia, budzisz z letargu, wzywasz do życia, zachęcasz do cierpienia i walki, i siłę dajesz do czynów wielkich, do bohaterских poświęceń i cichych ofiar, ktoś ty?...

Noc ciemna dokoła, a tylko księżyc srebrzyste swe promienie na zwiady ku ziemi posyła, gwiazd moc niezliczona migocze i płynie po niebiosach lazurze, niekiedy któraś z nich zabłyśnie jaśniej, zakreśli łuk świetlany i zniknie w przestworzu, a dusza ludzka ku gwiazdom onym się wzbija drżąca, niepewna i ich pyta: ktoś ty?

I oto szmer tajemniczy leci przez morza i góry, przez bory ciemne i skał urwiska i szepece imię twoje: Tęsknota!

Antonina Matuszewicz.

## Z Królestwa Polskiego.

(Ustępujący i nowy rektor Uniwersytetu warszawskiego. — Uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę Politechniki. — Przyjazd ministra wojny do Warszawy. — Kuratoria sanitarna. — Stowarzyszenie rolnicze w Lublinie. — Pobór popisowych Królestwa Polskiego).

Dymisia dotychczasowego rektora Uniwersytetu warszawskiego p. Zengera, wywołała w Warszawie, jak piszą *ztamtąd*, żal nieklamany, ustępujący bowiem rektor bardzo był lubiany i szanowany przez studentów, a bezstronnością i taktem potrafił sobie zjednać powszechne uznanie. Pan Zenger, który jest raczej uczonym, niżeli działaczem, przyjął w swoim czasie rektorat tylko na specjalnie wyrażone z góry życzenie, a świeżo w rozmowie



wyraził niejednokrotnie zadowolenie, iż może powrócić do spokojnej pracy.

Były rektor wykładać ma przez rok jeszcze literaturę rzymską na wydziale historyczno-filologicznym w zastępstwie prof. Bazinera, delegowanego na rok cały w celach nankowych za granicę.

O nowomianowanym rektorze Uljanowie podają dzienniki następujące szczegóły:

Profesor Grzegorz Uljanow jest synem wyższego oficera. Po ukończeniu szkół średnich, w roku 1877 wstąpił na wydział historyczno-filologiczny Uniwersytetu moskiewskiego, który w r. 1881 ukończył ze stopniem kandydata. Przez pierwszych lat kilka po ukończeniu Uniwersytetu, wykładał język grecki w gimnazjum męskim w Moskwie, w roku 1886 otrzymał nominację na docenta Uniwersytetu moskiewskiego na katedrze językoznawstwa porównawczego i sanskrytu, w dwa lata zaś później, został docentem Uniwersytetu warszawskiego na katedrze gramatyki porównawczej języków słowiańskich i innych pokrewnych, którą dotąd zajmuje. W r. 1889 prof. Uljanow za rozprawę p. t. „Zróżdżosłów czasu teraźniejszego w językach starosłowiańskich i litewskim“ otrzymał stopień magistra „językoznawstwa porównawczego“, a po dwu latach stopień doktora po obronie rozprawy p. t. „Znaczenie pni czasowników w języku litewsko-słowiańskim“. W r. 1889 prof. Uljanow otrzymał nominację na nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu warszawskiego; w r. z. wybrany na dziekana wydziału historyczno-filologicznego, a dnia 7 kwietnia r. b. na zastępcę rektora.

Sprawa Politechniki warszawskiej posuwała się o ważny krok naprzód. W sobotę odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu, a raczej całego szeregu gmachów, które stanowią będą przyszlą siedzibę Politechniki. Akt ten miał cechę ściśle urzędową, bo nawet poświęcenia kamienia węgielnego dokonał protojerzy soboru katedralnego, Czechowicz. Duchowieństwa katolickiego wcale nie było. Akt fundacyjny złożony do puszek, został zredagowany tylko w języku rosyjskim. Z inicjatywy obecnego na uroczystości ks. Imeretyńskiego wysłano telegram do ministra Wittego z prośbą, aby wyraził carowi bezgraniczną wdzięczność ze strony „zebranych na uroczystości przedstawicieli miejscowego towarzystwa i przemysłowców, których nieustanne ofiary na budowę instytutu sięgają już dwóch milionów rubli“.

W sobotę wieczorem przybył do Warszawy minister wojny generał-porucznik A. N. Kuropatkin w towarzystwie głównego naczelnika inżynierów wojskowych generał-porucznika A. P. Wernandera i podpułkownika Osten-Sakena. Po kilkugodzinnym pobycie w Warszawie wyjechał minister na manewry w Kaliskiem.

Warsz. Dniew. donosi, iż osoby interesowane czynią starania o otwarcie w Warszawie konsulatu tureckiego. Zadaniem konsulatu byłoby rozwinięcie stosunków handlowych pomiędzy Turcją, a Królestwem Polskiem.

Ważne rozporządzenie wydała władza gubernalna kielecka. Oto polecono wszystkim naczelnikom powiatów, wspólnie z lekarzami powiatowymi i inżynierami zbadać szczegółowo miasteczka i osady, znajdujące się w danym powiecie i wszędzie, gdzie tylko zauważone będą niekorzystne warunki sanitarne, zając się niezwłocznie utworzeniem kuratorów sanitarnych, a do czynnego w nich udziału zaprosić lekarzy i obywateli miejscowych.

W Lublinie zawiązało się na zasadzie zatwierdzonej ustawy, lubelskie Stowarzyszenie rolnicze. Do Stowarzyszenia zapisało się już 102 uczestników.

Z mocy rozporządzenia ministra wojny, w r. b. powołanych będzie do służby wojskowej w całym państwie 291.100 osób. Z liczby tej przypada na gubernię warszawską 4.442, kaliską 2.696, kielecką 2.125, łomżyńską 1.721, lubelską 3.101, piotrkowską 3.149, plocką 1.735, radomską 2.225, suwalską 1.932 i siedlecką 2.176 popisowych, czyli razem z gub. Królestwa Polskiego 25.362 młodzińców.

## Z Berlina.

(Ostatnie mowy cesarza Wilhelma. — Sprawa urzędników przeniesionych w stan dyspozycji. — Zaprzeczenie pogłosce o ustąpieniu ministra Hammersteina. — Kandydaci na stolicę arcybiskupią w Kolonii. — Wyroki na sprawców ostatnich zaburzeń w kopalniach westfalskich).

Wielkie manewry cesarskie, odbywające się między Stuttgartem a Karlsruhe w których brało udział przeszło 90.000 wojska nacierają cesarzowi Wilhelmowi kilkakrotnie sposobność do wypowiedzenia swych zapatrywań na ważne kwestje. I tak na uczcie w zamku królewskim w Stuttgarcie, w odpowiedzi na toast króla wrytemberskiego, zaznaczył cesarz, że „monarchowie na czele ludów są jedyną pewną podporą dla tronów i ota-

rzy, religii i dobrych obyczajów przy końcu 19 wieku“ — które to słowa uważa część prasy niemieckiej jako odnoszące się do obecnego położenia we Francji. Na mowę powitalną starego burmistrza w Karlsruhe odpowiedział zaś cesarz mową, w której raz jeszcze dał wyraz zapatrywaniom swym na sprawę wiecznego pokoju. „Powinszować można Badenii — mówił monarcha — tak dzielnego wojska, jakie przed chwilą defilowało przedemną. I ta część wielkiej armii niemieckiej spełni swe zadanie — to jest przyczyni się również do utrzymania pokoju. Zanim bowiem teoretycznym pokojem znajdą ogólne zastosowanie, minie zapewne jeszcze kilka wieków. Dziś najlepszą strażą pokoju jest rzesza niemiecka — jej monarchowie i jej wojsko“. Wiadomo, że podobnie wyraził się cesarz już w roku zeszłym, zaraz po ogłoszeniu pokojowego manifestu cara Mikołaja II.

Ma się rozumieć, że prasa niemiecka żywo się zajmuje temi mowami. Największe zainteresowanie budzi mowa wygłoszona w Strassburgu, w której cesarz poniekąd z entuzjazmem wyraził się o lojalności mieszkańców krajów przylączonych. Prasa niemiecka jednak mniema, że monarcha zapatraje się na usposobienie ludności w Alzacji zanadto optymistycznie, i przytacza liczby statystyczne z ostatnich wyborów. Według tego — oddano w Alzacji przeszło 100 tysięcy głosów na kandydatów francusko-alzackich — a blisko 52.000 na kandydatów niemieckich — padło tylko głosów 40 tysięcy. Liczby te dowodzą więc, że ogromna większość ludności alzackiej nie czuje się jeszcze ściśle związaną z cesarstwem niemieckim.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że „przeniesienie w stan dyspozycji“ urzędników, którzy głosowali przeciwko projektowi kanałowemu, należy przypisać inicjatywie samego cesarza. Kanclerz oświadczył się na posiedzeniu rady koronnej stanowczo za tym przepisem, również p. Miquel, kanclerz, jak zapewnia wyżej wzmiankowane pismo, postawił ukaranie opozycyjnych urzędników za warunek dalszego pozostania na swoim stanowisku.

Nordd. Allg. Ztg. zaprzecza stanowczo pogłosce, jakoby wkrótce miał ustąpić także minister rolnictwa baron Hammerstein. Liczba posłańców pruskich ministrów po ustąpieniu panów Bossego i Reckiego, wzrosła z 19 na 21. Wszystkim pozostawiono tytuł i rangę ministra stanu.

Jako kandydatów na opróżnioną stolicę arcybiskupią w Kolonii wymieniają pisma liberalne biskupa monasterskiego Dingelstäda oraz biskupa padernbornskiego Simara. Kandydaci ci znajdowali się podobno na liście kapituły — za to popiera ich rząd. Pisma katolickie nie potwierdzają dotychczas tej pogłoski, wyrażają jednakże przekonanie, że teraz, po ustąpieniu p. Bossego, ważna ta kwestja rychło zapewne będzie załatwioną.

Za ostatnie zaburzenia w kopalniach westfalskich w Herne skazano dotychczas: w lipcu 21 oskarżonych, razem na 165 miesięcy więzienia; w sierpniu 6 oskarżonych na 52 miesiące, we wrześniu 8 oskarżonych na 91 miesięcy; razem tedy skazano 35 oskarżonych — przeważnie wyrostków polskich, na 25 lat i 8 miesięcy więzienia!!

## Proces belgradzki.

Dnia 8 b. m. — jak wiadomo już z depeszy — rozpoczął się przed sądem doraźnym w Belgradzie proces przeciw sprawcom morderczego zamachu na byłego króla Milana i dwudziestokilku oskarżonym o zbrodnię zamachu stanu. Za stołem sędziowskim zasiadli prezydent Łazarz Popowicz, oraz wotanci Tasa Kuzmonowicz i Aleksy Stefanowicz. Liczna publiczność zajęła szereg zarezerwowane dla niej miejsca, a wśród niej znajdowali się dradgani wszystkich prawic poselstw zagranicznych. Wielkie wśród publiczności wyrażenie i dała powód do najrozmaitszych komentarzy wiadomość, iż na kilka godzin przed rozpoczęciem procesu „powieścił się“ w swojej celi więzienniej były prefekt Sabaceu, Angelicz, który należał do najbardziej skompromitowanych w tym sensacyjnym procesie.

Oskarżonych wprowadzono do sali pod silną eskortą żandarmerji: najpierw bezpośredniego sprawcę zamachu na Milana, Knezewicza, następnie pułkownika Włoko Nikolicza, Piotra Nikolicza, fabrykanta likworów Michała Dimicza, byłych ministrów Pasieca, Tauszanowicza i innych.

Po dopełnieniu formalności odczytał prokurator państwa Simicz obszerny akt oskarżenia. Zarzuca on obwinionym, że chcieli zamordować b. króla Milana, wywołać rewolucję, detronizować króla Aleksandra i osadzić na tronie serbskim Karageorgiewicza. Knezewicz wymienił jako intelektualnych sprawców zamachu: pułkownika Nikolicza, urzędnika gminnego w Belgradzie, Kowacewicza, fabrykanta likworów Dimicza, samego Piotra Kara-

georgiewicza, względnie jego agenta, oraz urzędnika rumuńskich koloi, Uroszewicza. Były prefekt Angelicz dał Knezewiczowi pasport zagraniczny, oraz list do Uroszewicza do Bukaresztu, którego tajemniczył w plany spiskowców.

Spiskowcy wydali broszurę p. t.: „Rewolucja w Serbii“, wzywającą do pozbycia się Obrenowiczów. W innych broszurach przedstawiono króla Aleksandra jako poważnie chorego i niezdolnego do rządów, a królowi Milanowi przypisywano zamiar wprowadzenia na tron jednego ze swych nieprawych synów, czemu tylko obce mocarstwa przeszkodziły.

Akt oskarżenia mówi dalej, że poseł serbski w Petersburgu, generał Gruicz, w porozumieniu ze spiskowcami, wpływał na rząd rosyjski, aby starał się o wydalenie Milana z Belgradu, a Pasiecz w wilię zamachu zapowiadał pięciu obywatelom, że nastąpi niebawem bardzo ważny wypadek.

Akt oskarżenia konkluduje w końcu, iż wszyscy oskarżeni dopuścili się zbrodni, za którą grozi kara śmierci.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpił sąd do przesłuchania Knezewicza. Ten wezwany przez przewodniczącego, aby powtórzył zeznania swoje, złożone przed sądzią śledczym, zaprzecza wszystkiemu, co już zeznał i oświadcza, iż popełnił zamach dlatego, że odmówiono mu posady w służbie administracyjnej, o którą się starał. Chciał on królowi Milanowi wręczyć podanie, ale go przestrzeżono, że Milan nie lubi Bośniaków. Z tego powodu chciał Milana zastrzelić. W śledztwie zeznał nadto, że pułkownik Nikolicz namówił go do zamachu. Obecnie twierdzi, iż zeznanie to było tylko aktem zemsty, gdyż Nikolicz go obraził. Cośa również swoje zeznania, któremi skompromitował Angelicza. Przewodniczący wobec tego każe odczytać zeznania oskarżonego, złożone pierwotnie w śledztwie; są one zupełnie sprzeczne z temi, które składa obecnie przed sądem.

Przewodniczący i wotanci zadają oskarżonemu różne pytania, przedstawiając mu przy tem, iż niepodobna uwierzyć temu, co zeznaje teraz, — oskarżony jednak twierdzi upornie, że mówi prawdę, a poprzednie jego zeznania były prostym wymysłem.

Na tem przerwano piątkową rozprawę. Nazajutrz, w sobotę, przewodniczący sądu wezwał ponownie Knezewicza, aby wyznał całą prawdę, wypieranie się bowiem wszelkiej winy wobec poprzedniego przyznania się i nagromadzonego materiału dowodowego, może tylko pogorszyć jego sprawę. Teraz Knezewicz, po krótkim wahanu oświadczył, iż chce wyjawić prawdę. Oto istotnie wszystko co zeznał w śledztwie jest prawdą. Usiłował zamordować Milana, a do zbrodni nakłonił go pułkownik Nikolicz, Kowacewicz i Dimicz.

Z koloi przesłuchano pułkownika Włazka Nikolicza, który zeznał, że o sprawie zamachu nie wie nic; sprawcę Knezewicza widział kilkakrotnie w pływalni, gdzie tenże pełnił obowiązki służącego. Przewodniczący zapytuje Nikolicza, gdzie przebywał w dniu zamachu?

Nikolicz: Byłem z Masticem w Café de Paris.

Przew.: Jakże były pańskie stosunki z radykałami?

Nikolicz: Żadnych nie miałem stosunków ani ze stronnictwem, ani z jego organem *Odjek*. W roku 1893 spotkałem się z Proticem — odtąd nie widziałem go więcej. W drukarni radykałów nigdy nie byłem, oskarżonego Ziwicka nigdy nie widziałem.

Popołudniu zeznał właściciel fabryki likworów Dimicz, gdzie się schodzić mieli radykali. Dimicz zaprzeczył, jakoby jego „stali goście“, a zwłaszcza on, byli wrogami tronu i państwa. Znał sumy, jakie posiadał w kasie, objaśnia świadek bardzo znacznymi dochodami, które wynosiły miesięcznie 15.000 franków (!).

Następnie odbyła się konfrontacja Dimicza z Knezewiczem, który obstaruje przy twierdzeniu, że Dimicz był we wszystkie sprawy spisku wtajemniczony, a teraz udaje niewinnego.

Wobec zaprzeczeń Dimicza, powiada Knezewicz: „Strzelając do Milana — patrzałem ci wprost w oczy“.

Sobotnie popołudniowe posiedzenie i wczorajsze niedzielne przed południem wypełnione było całkowicie przesłuchaniem Pasieca.

O przebiegu tego przesłuchania otrzymujemy dzisiaj następujący telegram z Belgradu:

Pasiecz oświadczył, że skierowane przeciw jego osobie oskarżenia odnoszą się właściwie do całego stronnictwa radykałnego, które jednakże w swojej opozycji nie wyszło nigdy z poza granic legalnych.

Pasiecz podniósł z naciskiem swoje uczucia dynastyczne oświadcza, iż uznawał on i głosił zawsze, że wszelki postęp, co więcej, byt Serbii zawisły jest od utrwalenia i wzmożenia dynastji i że wszelkie zdobycze Serbii zawdzięczać należy dynastji Obrenowiczów i temu węzłowi który ją łączy z narodem. Oskarżony zaprzecza w sposób jak najbardziej stanowczy, jakoby utrzymywał buntownicze

stosunki z Nikoliczem i zaklina się na swoje dzieci, iż ani nie widział, ani nie czytał dzienników i broszur, skierowanych przeciw królowi Aleksandrowi i królowi Milanowi, ani też nie prowadził antidynastycznej agitacji.

## KRONIKA

Lwów, 11 września.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrządku łac. Odnaczeni: ks. Jachimowski Władysław, proboszcz w Koropeu, mianowany został honorowym radcą konsystorza metropolitalnego; ks. Zoeller Karol, katecheta gimnazjalny w Stryju, otrzymał rękietę i mantoletę; ks. Szamota Marian, proboszcz w Kowalówce i ks. Sigmund Adolf, proboszcz w Baryszu, odnaczeni zostali *cum usu exposit. canonice*.

Mianowani: ks. Żugaj Otto, Zak. OO. Bernardynów, ustanowiony wikaryuszem w Podkaminieniu ad Rohatyn z miejscem pobytu we Fradzie; ks. Chalcacz Jakób, wikaryuszem w Bukaczowcach z miejscem pobytu w Łukowcu.

Przeniesieni: ks. Banach Jan z Waręża do Kochawiny, ks. Wojnowski Stanisław z Kochawiny do Beremian, ks. Szlezak Jan (junior) z Kołomyi do Kozłowa, ks. Rzeźnik Tomasz z Kozłowa do Maryahilf, ks. Lachiewicz Jan z Gródka do Tok, ks. Delecki Jan z Tok do Trembowli, ks. Siatecki Tadeusz z Trembowli do Chorostkowa, ks. Scherff Zygmunt z Gródka do Horodenki, ks. Ludmilski Karol ze Świrza do Gródka, ks. Trzebiecki Gabryel z Białego Kamienia do Świrza, ks. Jołpa Tomasz z Koropea do Gródka, ks. Jeniec Antoni z Horodenki do Oleszyc, ks. Prugar Marcin z Oleszyc do Lubaczowa, ks. Obuchowicz Weronik z Otyonii do Koropea, ks. Seretny Emilian defic. do Otyonii, ks. Lowicki Julian z Doliny do Krzywczu, ks. Dziurzyński Kazimierz z Tartakowa do parafji św. Marcina we Lwowie.

Nowowyświęceni przeznaczeni zostali: ks. Czajkowski Marian do Rawy, ks. Kaściński Leopold do Wojniłowa, ks. Kluczewski Józef Kimpolungu, ks. Kroczykowski Antoni do Doliny, ks. Łuczko Józef do Suczawy, ks. Łuczko Franciszek do Gurahomory, ks. Nogaj Andrzej do Brodów, ks. Nowacki Stanisław do Białego, ks. Piechna Stanisław do Tartakowa, ks. Puchała Walenty do Waręża, ks. Sobczyński St. do Żółkwi, ks. Warszylewicz do Podhajec.

Konkurs na posadę wikaryusza przy kościele katedralnym we Lwowie ogłoszony do 10 października b. r.

Zmarł ks. Biernat Bronisław Zak. kaznodziejskiego.

— **Ewidencja podatku.** W celu przyjmowania zgłoszeń co do zmian zasłanych w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego, będzie c. k. starszy geometra ewidencyjny, p. Wostrowski, obecny w lokalu c. k. Archiwum map we Lwowie w dniach 3, 4 i 5 października 1899.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicji w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 29, wydany dnia 6 września b. r., zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Konkursa.

— **Żałobne nabożeństwo.** Gremium c. k. Namiestnictwa i c. k. Rady szkolnej krajowej zaprasza na nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Henryka Linka, c. k. radcy Namiestnictwa i referenta spraw administracyjnych i ekonomicznych Rady szkolnej krajowej, zmarłego w Monachium 1 września 1899, które odbędzie się we środę, dnia 13 września 1899, o godzinie 9 rano w kościele archikatedralnym obrz. łac.

— **IV-ta częściowa krajowa konferencja nauczycielska** odbędzie się we Lwowie dnia 14, 15 i 16 września pod przewodnictwem c. k. krajowego Inspektora szkolnego p. Bolesława Baranowskiego. Wezmą w niej udział reprezentanci szkolnictwa ludowego i Seminarjów nauczycielskich z 6 północnych okręgów kraju, od cieszanowskiego do kamienieckiego, i z 13 południowych okręgów, od stryjskiego aż do śniatyńskiego.

We czwartek dnia 14 b. m. rano odbędzie się o godzinie 8 nabożeństwa w katedrze obrządku łacińskiego i w Wołoskiej cerkwi, po czym nastąpi o godzinie 9 zagajenia obrad w sali gimnastycznej szkoły im. Staszica (róg ulicy Skarbowski i Podwala).

— **Wielkie manewry** lwowskiego korpusu ukończyły się we czwartek bitwą, stoczoną między Zborowem a Olejowem. Część załogi, mianowicie 80 p. p. i 19 p. obrony kraj., oraz część 30 p. p. powróciły koleją we czwartek w nocy. Reszta załogi powróciła w marszach i stanęła wczoraj we Lwowie.

— **Konkurs** na posadę stałą, ewentualnie przyzywaną adjunkta budownictwa rozpisyje Prezydium Namiestnictwa w Bernie morawskim, z terminem wnoszenia podań do 30 b. m.



Prezydium Rządu krajowego na Bukowinie rozpięło konkurs na posadę radcy budownictwa i szefa departamentu budowniczego Rządu krajowego — z terminem do 15 b. m.

— **Zjazd delegatów Kas chorych.** Na sobotnim zgromadzeniu delegatów Kas chorych przeprowadzono obszerną rozprawę nad referatem p. Nachera o reformie ustawy Kas chorych. — Zabierało głos wielu mówców, między innymi pp. Daszyński i Scheinbach z Przemyśla, który żądał, aby ustawa przepisywała, że każdy pracodawca obowiązany jest pewną kwotę płać do kasy chorych w stosunku do kwoty podatku, jaki opłaca, bez względu na to, ile robotników zatrudnia. Żądaniu temu sprzeciwił się p. Hudec, kierownik Kasy chorych miasta Lwowa. W dalszym ciągu swych wywodów p. Scheinbach żądał systemizacji stałych posad urzędników u władz politycznych dla spraw kas chorych a nadto i egzekutywy co do ściągania zaległych u pracodawców opłat.

Delegat Pytlowany wyraził zdanie, że centralizacja kas chorych byłaby bardzo pożądaną, ale tylko wtedy, gdyby kasy te zostały upaństwowione.

Zabierało głos jeszcze kilku mówców, którzy żalili się na rozmaite niedogodności po kasach. Referent p. Nacher oświadczył w końcu, że wnioski swe po ostatecznem zredagowaniu przedstawi później wiecowi do uchwały.

Dalszym przedmiotem obrad była sprawa leczenia w kasach chorych. Dr. Sztęmbarth, naczelny lekarz lwowskiej kasy chorych, po wyczerpującym referacie domagał się zakładania w bliskości miast instytucji higienicznych dla chorych, którzy nie mają w domu troskliwej opieki, a którym brak raczej wypoczynku, aniżeli metodycznego leczenia. Uważał też za konieczne zakładanie własnych szpitali i aptek, wreszcie sanatoriów dla chorych na gruźlicę.

Referat wywołał ożywioną rozprawę. P. Nacher domagał się utworzenia przez gminy specjalnego funduszu na urządzenie kąpeli dla ludu, oraz znížek takż w uzdrowiskach dla członków kas chorych.

Ponieważ w poprzednich rozprawach zaatakowano zachowanie się właścicieli aptek co do dostarczania lekarstw członkom kas, a referent podniósł myśl zakładania aptek własnych pod zarządem kas chorych, przeto p. Zahradnik, delegat ze Złoczowa, wystąpił w obronie właścicieli aptek, podnosząc, że stosunki ich weale w nieróżnem przedstawiają się świetle.

Z p. Zahradnikiem polemizował p. Daszyński, poczem zabrał głos obecny na zgromadzeniu w charakterze gościa protomedyk, radca dr. Merunowicz, który, upatrując źródło chorób w zbyt niem używaniu napojów wysokokowych, radził w interesie zmniejszenia stanu chorobliwości, a zwiększenia odporności organizmów robotników, aby kasy chorych starały się propagować wstrzemięźliwość.

Na temat wstrzemięźliwości i jej praktycznego zastosowania przemawiali jeszcze delegaci Pytlowany i poseł Daszyński, tudzież p. Nacher, poczem referent dr. Sztęmbarth, solidaryzując się z wywodami dra Merunowicza o alkoholizm, zaznaczył, że przyłącza się do wniosków p. Nachera w zupełności.

Następnie p. Merta wygłosił referat o sanatorium dla chorych na gruźlicę. Referent przedstawił potrzebę takiego sanatorium, zakres działania tej instytucji i plan wprowadzenia tego zakładu w życie. Wywody jego gorąco poparli pp. Nacher i Mięśowicz, a p. Pytlowany żądał, aby w załatwieniu tej kwestji pod względem finansowym wzięły udział wszystkie kasy galicyjskie.

Na tem obrady w sobotę zakończono.

Wczoraj, w niedzielę przedłożył p. Hudec referat o „organizacji kas chorych i ich stosunku do władz“. Domagał się ustawowego zaprowadzania kas chorych, a także kilku reform co do opłat, uiszczanych przy wpisie. W bardzo obszernej dyskusji domagali się między innymi del. Nacher utworzenia funduszu pogrzebowego, del. Laskownicki częstszego i periodycznego zwoływania wieców, a del. Misiołek utworzenia specjalnych kursów dla powiatowych kas chorych.

O godzinie 12 przerwano obrady do godziny 1, poczem del. Nacher imieniem komisji redakcyjnej przedłożył zgromadzeniu około 120 wniosków, które po wyczerpującej dyskusji z odpowiedniami przyjęto zmianami. Wnioski te przesłano zostaną redakcyom pism i w swoim czasie ogłoszone.

O godzinie 3 zakończono narady.

Na posiedzeniu poufnem wybrano egzekutywną komisję powiecową, w skład której weszli pp. Bezen, Kolbuszowski, Nacher, Żelazkiewicz i Hudec.

Komisji tej przekazano jako dyrektywę zwołanie ponownego wiecu za dwa lata, jakoteż wydanie drukiem wszystkich uchwał wiecu, a nadto referatu dra Sztęmbartha.

— **Z zapisków policyjnych.** Cały szereg kradzieży notują zapiski policyjne, a między innymi: Skradziono ze stajni pod 1. 18 B) ulica św. Zofii na szkodę służącego oficerskiego Osławskiego płaszcz wojskowy i bluzę z zielonemi wypustkami, oraz 3 pary bielizny eraryjalnej; na szkodę dr. R. pod 1. 7 ulica Jagiellońska, kosz srebrny na owoce, wartości 70 zł.; kilkaset różnych cygar i cygaret. wartości 80 zł. z trafiki pod 1. 7 ul. Słoneczna.

Złożono w policyi pugilares z kwotą przeszło 4 zł., znaleziony na ulicy Dąbrowskiego; kwotę 3-50, znalezioną na pl. Gołuchowskich, — złożył faktor Tobiasz Wolf.

Agent Finkelstein przytrzymał Berla Goldsteina, notowane indywiduum, u którego zakwestyonowano parę jasnych spodni oficerskich, damski remontoir na tasie, 2 obrazki, pierścionek z rubinem, kulczyki małe z rancikami.

— **Walizkę z rzeczami, zamienioną dnia 7 b. m. o godzinie 10 wieczorem** przez pomyłkę pakiera złożył w policyi p. Bolesław Krokowski, oczekując zwrotu podobnej swej walizki, zabranej przez niewiedomego pasażera.

— **Samobójstwo.** Michał Pawlik zwany Gawura, furman bez zajęcia, resem z Lwowa, lat 28 liczący, stanu wolnego, obwiesił się wczoraj wieczorem na sęczku, wystającym z dachu parku realności nr. 11, ul. Torosiewicza. Pawlika widziano jeszcze wczoraj po południu, zabawiającego się w szynku. Podobno choroba nieuleczalna popchnęła go do samobójstwa.

— **Ślub** p. Gustawa Hinzingera, notariusza w Tarnobrzegu, z panną Maryą z Żochowskich Trybulcową odbył się 9 b. m. w kaplicy domowej w Laskowej obok Limanowy.

— **Karty korespondencyjne ilustrowane.** Na krakowskiej wystawie ilustrowanych kart korespondencyjnych, komitet sędziów, złożony z pp.: arch. T. Talowskiego, T. Polmana, Romańskiego, prezesa komitetu Hoffmana i sekretarza dr. A. Schmidta przyznał następujące nagrody:

Dyplomy honorowe: księgarni wydawniczej we Lwowie H. Altenberga, oraz J. Ilima z Pragi za piękne karty korespondencyjne, reprodukcje postaci z narodowych oper czeskich.

Złote medale: księgarni Zwolińskiego i Spółki w Krakowie za karty, przedstawiające sławnych ludzi, oraz firmie H. Friest za piękne chromolitografie akwarelowe Tondosa, oraz starania, podjęte około reprodukcji malarzy polskich, tudzież p. Janowi Otto z Pragi.

Medale srebrne: p. K. Woźniakowi z Warszawy za wydawnictwo „Kraju w obrazach“, Józefowi Szwabowi z Pragi za karty humorystyczne i tekst do nich wierszem, Lambowi z Pragi za karty korespondencyjne sławnych mężów, i St. Winiarskiemu z Warszawy.

Medale brązowe: p. Janowi Fiszorowi w Krakowie (linia C-D), za podjętą myśl sporządzenia kart korespondencyjnych, wykonanych przez litografa Saalba w Krakowie, Al. Nebeskiemu za wykonanie herbów miasta Pragi.

Z wystawców prywatnych otrzymali złote medale: Maksymilian Urbański z Krakowa, za zajmowanie się wydawnictwem kart korespondencyjnych, Wł. Leliwa Hołotkiewicz za mozołny zbiór kart i starych unikatów.

Srebrne: panie Berta Mestecka, Anna Tonisa, Izydora Schiller.

Bronzowe: M. Kromwaldtowa, Lora Eile, Hortensya Vasetier, Kazimiera Dąbrowska, W. Salwa.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Dakowie, Stefan hr. Dąbski, zasłużony obywatel, długoletni członek Rady nadzorczej Banku ziemskiego w Poznaniu.

W powiecie sokalskim, Władysław Wieże Kozłowski, właściciel dóbr Peretoki, żołnierz z roku 1863, lat 77.

W Przemyślu, Wincenty Orłowski, syn s. p. Feliksa, właściciel dóbr Lisowice na Podolu. Ożeniony był z Jadwigą hr. Dunin-Borkowską, córką Alfreda, właśc. dóbr Szlachcinie na Podolu.

W Wołkowie, Władysław Moszyński, dzierżawca dóbr, lat 44.

W Pietniczanach Jan Czaykowski, właściciel dóbr, członek Rady powiatowej w Bóbrce, senior Zakonu OO. Reformatów. Pogrzeb odbędzie się w Bóbrce dnia 12. b. m.

— **Z Jasnej Góry.** W dniu 8. b. m., jako w Święto Narodzenia Najśw. Maryi Panny, odbywał się tradycyjny odpust doroczny, który w tym roku miał niezwykle licznych uczestników. Zgromadził on bowiem — jak donoszą dzienniki warszawskie — włącznie z mieszkańcami Częstochowy i okolicy co najmniej 250.000 nabożnych, którzy zapełniali cały obręb klasztoru.

Najliczniejsze kompanie pielgrzymie były: warszawska (przy uroczystym jej wejściu na Jasną Górę, odznaczał się kroczący ze światłem jarzącem szpaler studentów uniwersytetu), dalej kompania krakowska z własną orkiestrą na czele, oraz kaliska, z Dąbrowy górniczej. Pośród kompanii wyróżniała się także kompania ze Skalbierza, której orkiestra przybrana była w malownicze stroje. Najdalszą kompanią była kompania z gubernii mińskiej, przebywająca w drodze przez pięć tygodni. Wczoraj sumę w kościele wielkim w otoczeniu licznych duchowieństwa celebrował ks. biskup-sufrażan Kossowski; w czasie sumy kazanie wygłosił ks. prałat Chodźński z Włocławka. Ks. biskup Kossowski w sali Rycerskiej udzielał Sakramentu Bierzowania, a kilkudziesięciu księży w kurytarzach klasztornych słuchało spowiedzi.

Po nabożeństwie niektóre kompanie zaczęły opuszczać Jasną Górę; wiele jednak kompanii przybywa jeszcze i przybywać będzie do przyszłego piątku, jako oktawy ostatniego odpustu wrześniowego.

Pomimo tak wielkiego wczorajszego zebrania ani jeden wypadek, ani jedno zajście nie zakłóciło powagi uroczystości odpustowych. Przez cały też czas trwała piękna pogoda.

— **O potwornym mordercy Lucchenim** z okazji smutnej rocznicy śmierci s. p. Najj. Pani, donosi korespondent *N. W. Tagblattu* z Genewy, że morderca przesiaduje ciągle w tej samej celi więzienia, w której go po wyroku zamknięto, zawsze odosobniony, a tylko ze względu na ludzkości zezwolono mu przez jedną godzinę dziennie używać przechadzki na dziedzińcu więzienia. Początkowo chciano go zatrudnić wyrobem obuwia, ale okazał się całkiem niezdolnym, teraz skleja pudełka papierowe. W celi swej, czysto utrzymanej, ma kilka starych romansów włoskich w guście *Il conto Ugolino, La Monaca di Monza* i t. p., oraz stare gazety. Wolno mu tylko do dozorczy kilka słów przemówić. Pyta się też ciągle, czy świat jeszcze o nim mówi i żąda świeżych gazet. Oczywiście, że ani odpowiedzi nie otrzymuje, ani żądanych dzinników. Zresztą w ogóle zachowuje się apatycznie. Stan jego zdrowia uważają za nie bardzo dobry.

— **Żandarm mordercą.** W Wiener-Neustadt żandarm, nazwiskiem Molnar, przebrawszy się po cywilnemu, wykonał zamach morderczy na właściciela oberży przydrożnej i jego żonę. Oboje są ciężko ranni. Żandarma przyaresztowano.

Dzienniki przedstawiają sprawę tę w sposób następujący: W nocy zakradł się żandarm Molnar, który obwinął sobie twarz fartuchem — do sypialni Huków, zbliżył się do łóżka spiącego Huka i uderzył go całą siłą siekierą po głowie i ręce. Następnie uderzył również spiacą Hukową siekierą po czoło. Na szczęście rana nie była ciężką. Hukowa wyskoczyła prędko z łóżka i zobaczyła, jak się jej mąż z żandarmem mocuje. Żandarm był wzrostu niskiego, podczas gdy Huk był wysoki i silny, skutkiem jednak upływu krwi zaczął tracić siły i żona przyszła mu z pomocą. Żandarmowi wypadła z ręki siekiera — wyjął więc z kieszeni brzytwę i pokaleczył Huka po głowie, szyi i piersi. Hukowa wybiegła na podwórze i wołać zaczęła o pomoc. Zbiegli się ludzie, a morderca korzystając z zamieszania uciekł. Sprowadzony lekarz stwierdził, że Huk jest bardzo ciężko ranny, a Hukowa lekko. Żandarmerya na miejscu znalazłszy pokrwawiony fartuch, czapkę, siekierę i brzytwę, stwierdziła, iż wszystkie rzeczy należą do Molnara. Po dwóch dniach poszukiwania mordercy doniesiono żandarmeryi iż widziano Molnara w willi, w której służy jego kochanka, pokojówka. Dwunastu żandarmów otoczyło willę, poczem kilku żandarmów wkroczyło do willi, celem aresztowania zbiegłego. Molnar nie opierał się — aresztowano go więc, skuto i odprowadzono.

— **O wielkiem nieszczęściu** donoszą z Wolsztyna w Poznańskim. Omnibusem z Rakoniewic do Grodziska jechała teściowa dr. Łazarewicz z Rakoniewic, radczyni Sobiecka z Poznania, w towarzystwie kilku myśliwych, wracających z polowania. Nagle padł strzał ze strzelby — a naboż ugodził p. Sobiecką w głowę tak, że na miejscu padła trupem. Przyczyną nieszczęścia była nieostrość jednego z myśliwych, który wszedł do omnibusu z nabita strzelbą i niedbale się z nią obchodził. Sprawca nieszczęścia nazywa się Woische i jest nauczycielem.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Karolina Svetla.** W Pradze czeskiej zmarła, głośna pod pseudonimem Karoliny Svetli, znakomita powieściopisarka czeska Joanna z Rottów Mużakowa w 69 r. życia.

Działalność jej literacka, rozpoczęta drukowaną w roku 1858 w almanachu „Maj“ pracą p. t. „Podwójne przebudzenie“, obejmuje przeszło 100 utworów.

Na polski język tłómaczyli jej prace Bronisław Grabowski, Helena Kuczalska, W. Czajewski, M. Wysouchowa i inni.

**Oryginalny pomysł.** P. t. „Pomoc dla głodnych, zbiór opowiadań celniejszych społeczeństwu beletrystów polskich“ p. M. Diedow wydał po rosyjsku sporą książkę, wyłożoną w Warszawie. Zawiera ona 30 opowiadań i nowel Sienkiewicza, Prusa, Klemensa Junoszy, Konara, T. J. Chojńskiego, Dygasińskiego, Bałuckiego, Żeromskiego, Tetmajera, Konopnickiej, Gawalewicz, Sarneckiego, Zagórskiego, Zapolskiej, K. Glińskiego, Bliźnińskiego, M. Rodziewiczówny, Hajoty i innych. Przekładu dokonali pp.: M. Diedow, P. Petrow, E. Płyszewski i M. Kiczigin. Dochód ze sprzedaży książki wydawca przeznaczył na rzecz głodnych w Rosyi. Wkrótce ma wyjść tom II. tegoż zbioru przekładów.

**Z teatru.** Zapowiedzianą na środę premiera „Miejsca kobietom“ dla lepszego przygotowania odłożono na czwartek.

**Repertoar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek, po raz trzeci „Karykatury“, sztuka w 4 aktach Jana Augusta Kisielewskiego (nagrodzona w Warszawie na konkursie im. Ignacego Paderewskiego).

We wtorek „Oj mężczyźni, mężczyźni!“ komedia w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego; z pp. Stachowiczową, Zapolską i Czaplinską.

We środę po raz czwarty „Karykatury“. We czwartek po raz pierwszy „Miejsca kobietom“ (*Place aux femmes*), krotechwiła w 4 aktach Hennequina i Valabregue'a. (Grana w Paryżu z wielkiem powodzeniem).

W piątek po raz drugi „Miejsca kobietom“.

W sobotę pierwsze przedstawienie operetki po powrocie z Warszawy: „Orfeusz w piekle“, czarodziejska opera komiczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha, z udziałem wszystkich pierwszorzędných sił operetkowych.

W niedzielę pierwsze przedstawienie po południowe o godzinie pół do czwartej „Dom otwarty“, komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego.

Wieczorem o godzinie pół do ósmej „Orfeusz w piekle“.

## IV. Zjazd techników polskich w Krakowie.

Kraków, 10 września.

Obrady relacyjne.

(Jh) W sobotę po południu w sali *Collegii novi* toczyły się obrady siedmiu sekcji zjazdu techników polskich.

Po obradach sekcyjnych, uczestnicy zjazdu zebrali się o godzinie 7½, wieczorem w sali hotelu Saskiego na wspólną ucztę. Galey zajęły panie; na sali zebrali się około 400 techników i zaproszonych osób. Przygrywała kapela wojskowa. Przy głównym stole zajęli miejsce: Prezes Zjazdu p. inżynier Obrębowski, około niego z jednej i z drugiej strony p. delegat Laskowski, prezydent miasta p. Friedlein, protektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, radca Dworu prof. dr. Zoll, pierwszy wiceprezydent miasta dr. Pieniążek, dyrektor ruchu kolei państwowych p. Józef Horoszkiewicz, redaktor *Czasu* p. Michał Chyliński, redaktor *N. Reformy* p. dr. August Sokołowski; po drugiej stronie naprzeciw p. Obrębowskiego całe prezydium Zjazdu.

W czasie uczy p. prezes Obrębowski wznosił pierwszy toast na cześć Najj. Pana, zakończony okrzykiem: Niech żyje! powtórzonym z zapalem przez zebranych. Dalsze toasty wznosili: p. prezes Wincenty Wdowiszewski na cześć braci gości; p. Diehl Edmund z Warszawy na cześć m. Krakowa w ręce p. prezydenta Friedleina; p. prezydent Friedlein na cześć i pomyślność techników polskich; p. poseł Rotter na cześć Uniwersytetu Jagiellońskiego w ręce p. prorektora Zolla; p. prorektor Zoll na cześć Politechniki lwowskiej; p. dyrektor Dąbrowski na cześć dziennikarstwa polskiego w ręce redaktora *Czasu* p. Michała Chylińskiego; p. Grossmann z Poznańskiego na cześć pań; p. Lutosański z Warszawy na cześć starszego pokolenia techników polskich; p. Kucharzewski na cześć komitetu krakowskiego; prof. dr. Ernest Bandrowski na cześć polskiej reprezentacji sejmowej i do Rady państwa; prof. dr. August Sokołowski, upoważniony do odpowiedzi imieniem dziennikarstwa na toast p. dyrektora Dąbrowskiego, wznosił staropolskie „Kochajmy się!“

Na wniosek p. Wdowiszewskiego zebrano składkę na gimnazjum w Cieszyńcu; przyniosła ona 612 zł.

P. prezes Wincenty Wdowiszewski odczytał cały szereg telegramów gratulacyjnych od niemogących wziąć w Zjeździe udziału techników polskich z Warszawy, Poznania, Lwowa i całego kraju; między odczytanymi były telegramy z Berlina od p. Wincentego Dylewskiego i z Mon Falcone od p. Szczepanika.

Trzeci dzień Zjazdu.

W niedzielę o godzinie 9-tej rano rozpoczęły się obrady w auli *Collegii novi* przy bardzo liczny udział uczestników Zjazdu. Przewodniczył obradom ogólnym prezes p. Obrębowski. Zebranie rozpoczęło się odczytem dyrektora p. Romana Ingardena o wodociągu krakowskim; szczegóły fachowe odczytu objaśniał p. prelegent rysunkami i planami. Wodociąg wedle kosztorysu i dotychczas zawartych kontraktów kosztuje 1,500.000 zł.

Z porządku dziennego uchwalilo zgromadzenie przedłożone przez p. Lutosańskiego imieniem specjalnej komisji, wniosek, aby zgromadzenie wyraziło ustępującą delegacji Zjazdów wysokie uznanie za gorliwe i skuteczne spełnienie swych czynności. Uchwalono też przedłożyć przez referenta zakres atrybucji i organizacji nowej delegacji IV. Zjazdu.



Na wniosek prezydium, przedłożony przez sekretarza p. Rollego, zgromadzenie powzięło następujące uchwały co do wniosków członków zjazdu i poszczególnych sekcji:

1. Wniosek p. Idzikowskiego o zaprowadzenie polskiego języka w administracji kolei krajowych, przekazano stałej delegacji do rozpatrzenia i ułatwienia.

2. Sekcji budowniczej: a) Wobec smutnego stanu naszych miast i miasteczek pod względem zdrowotnym i bezpieczeństwa od ognia i regulacji ulic, pożądanym jest wykonanie dokładnych planów przed ich regulacją, aby następnie służyły jako podstawę do dalszego działania; b) wynikające z tego kosztu rozłożyć na państwo, kraj i gminę.

3. Sekcji mechanicznej: Poleca się stałej delegacji podjęcie starań w celu przeprowadzenia zasady, by do instalacji specjalnych urządzeń w gmachach publicznych przystępowano tylko na podstawie planów, sporządzonych przez specjalistów.

4. Sekcji dla oświaty: Zjazd wyraża zdanie, że pożądanym byłoby, aby miasta i miasteczka przed przystąpieniem do wykonania oświaty miejskiej, we własnym interesie zasięgały rady zaufanego specjalisty, wedle możliwości Polaka, a przy wykonaniu urzędzenia posilkiwały się, o ile to tylko możliwe, krajowymi materiałami i siłami technicznymi i poleca stałej delegacji przedstawienie tej sprawy wszystkim zarządom miejskim w Galicji.

5. Sekcji dla chemii technologicznej: a) poleca się stałej delegacji zwołanie ankiety, z przemysłowców złożonej, w celu proponowania zmiany tych przepisów ustawy przemysłowej, które stoją na przeszkodzie rozwojowi przemysłu, a umotywowane wnioski przedłożyła, gdzie należy; b) poleca się stałej delegacji wysłanie petycji do Ministerstwa skarbu, aby wykonywanie analiz w sprawach podatku konsumpcyjnego oddawano instytucjom krajowym; c) poleca się stałej delegacji podjęcie energicznych starań w celu ujednolinitości słownictwa chemicznego.

6. Sekcji dla górnictwa: a) Zjazd wyraża życzenie, by wszystkie towarzystwa techniczne w kraju, t. j. towarzystwo politechniczne we Lwowie, tow. techniczne w Krakowie i tow. górnicze w Krakowie połączyły się w jedno silne i ogólne towarzystwo techniczne (brawo). b) Zjazd poleca stałej delegacji, by w myśl wniosków II. Zjazdu techników polskich i nadal dążyła do wytworzenia osobnej władzy fachowej w kraju dla kopalnictwa solnego, niezależnej od Dyrekcji skarbowej.

7. Sekcji przemysłowej: I. Zjazd poleca stałej delegacji utworzenie komisji w celu: a) zebrania możliwie dokładnych danych, niezbędnych dla oceny warunków rozwoju przemysłu w Galicji, b) zwołania w terminie nie dalej jak rocznym, do miasta przez siebie oznaczonego, zjazdu przemysłowego, celem powzięcia uchwał w tej sprawie. II. Zjazd poleca stałej delegacji obmyślenie dalszych środków popierania i krzewienia przemysłu krajowego i wystosowanie w tej mierze umotywowanej petycji do Wydziału krajowego. III. Zjazd poleca stałej delegacji podjęcie u właściwych władz starań do wytworzenia granicy statystycznej Galicji celem stałego zbierania dat przywozu i wywozu z Galicji.

8) Sekcji ogólnej „spraw zawodowych i wykształcenia technicznego”: Zjazd wyrażając uznanie dla dotychczasowych prac komisji słownikowej lwowskiej, oraz dla programu świeżo utworzonego wydziału słownictwa przy Stowarzyszeniu techników w Warszawie, zaznacza konieczność spiesniejszego prowadzenia sprawy uregulowania słownictwa technicznego polskiego, a mianowicie przez ześrodkowanie we Lwowie dotychczas rozstrzelonych usiłowań w tym kierunku, jakoteż przez wydawanie wszędzie, gdzie można, słowników specjalnych, oraz podręczników technicznych, słownictwa te uwzględniających. Zjazd gorąco poleca tę sprawę uwadze wszystkich naszych techników, wzywa ich do moralnego i materialnego poparcia usiłowań komisji lwowskiej i wydziału warszawskiego. Poleca nadto stałej delegacji poczynienie wszelkich możliwych starań celem utworzenia odpowiedniego funduszu słownikowego dla pokrycia kosztów układania i wydawania słowników i materiałów do słownictwa technicznego, jakoteż wyznaczenia osoby, która by za stosownym wynagrodzeniem przez przeciąg 2 lat istniejący materiał zebrała i uporządkowała.

Na wniosek specjalnej komisji, Zjazd wybrał przez aklamację do stałej delegacji pp.: 1) Skibińskiego Karola, 2) Długoszewskiego Bolesława, 3) Eplera Karola i 4) Drewnowskiego Ignacego, oraz przyjął do wiadomości, że ze strony sekcji Zjazdu w skład stałej delegacji wyznaczeni zostali pp.: 1) z sekcji inżynierskiej p. Kuczyński Marian, 2) z sekcji budowlanej p. Janowski Józef, 3) z sekcji mechanicznej p. Heppel Edward, 4) z sekcji chemicznej p. Pawłowski Bronisław, 5) z sekcji górniczej p. Gąsiorowski Kazimierz, 6) z sekcji oświaty p. Teodorowicz Adam, 7) z sekcji przemysłowej p. Darowski Bolesław.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, zabrał głos p. Siebauer, inspektor kolei państwowych ze Stanisławowa i podziękował za tak gorliwe i taktowne przewodniczenie p. prezesowi Obrębowiczowi (huczne oklaski).

P. dyrektor Ingarden zawiadomił, iż w odbycie się mającym w roku przyszłym Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich utworzona została sekcja techniczna; pragnący wziąć w niej udział technicy zgłaszać się mogą do mowy lub p. prof. Steingrubera.

Na zakończenie przemówił p. prezes Obrębowicz, który wyraził życzenie, aby zjazd wydał pożądane owoce, poczem rzekł: Nie ma innego zdania; wyjeżdżamy z Krakowa zadowoleni i pokrzepieni na duchu (brawo), a pojawiły się głosy o częstsze urządzenie zjazdów. Jeżeli tak zadowoleni Kraków opuszczamy, to należy podziękować tym, co przy swej pracy i zabiegach tak słuźnie zjazd urządzili — podziękować kolegom krakowskim z p. Wdowiszewskim na czele. (Huczne oklaski). — Do widzenia za dwa lata na piątym zjeździe. (Huczne oklaski).

Po południu o godzinie 2, uczestnicy Zjazdu udali się statkiem parowym na Bielany i zwiedzili roboty wodociągowe; wieczorem wzięli udział w raucie, urządzonym na ich cześć przez gminę m. Krakowa w sali „Sokoła”.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wiedeń, 11 września.** Spirytus 20— do 20-40. Nafta galicyjska niezmienniona. Cukier surowy 12-95 do —.—.

**Wiedeń, 11 września.** Targ zbożowy. Pszenica na jesień 8-43 do 8-44, na wiosnę 1900 roku 8-78 do 8-79, żyto na jesień 6-80 do 6-81, na wiosnę 1900 roku 7-16 do 7-17, kukurudza na sierpień-wrzesień —.— do —.—, na wrzesień-październik 5-38 do 5-39, na maj-czerwiec 1900 r. 5-45 do 5-46, owies na jesień 5-40 do 5-41, na wiosnę 5-74 do 5-75, rzepak na sierpień-wrzesień 12-25 do 12-35, na wrzesień-październik —.— do —.—, na styczeń-luty roku 1900 —.— do —.—, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 32— do 33—.

Tendencja: słaba.

Pogoda: piękna.

**Budapeszt, 11 września.** Targ zbożowy. Pszenica na wrzesień 8-32—8-35, na październik 8-46 do 8-47, na kwiecień 1900 roku 8-71 do 8-72, żyto na październik 6-51 do 6-53, na kwiecień 1900 r. 6-82 do 6-84, owies na październik 5-12 do 5-14 na kwiecień 5-60 do 5-62, kukurudza na wrzesień 5— do 5-05, kukurudza na maj r. 1900 5-17 do 5-18, rzepak na wrzesień 11-80 do 11-90, na sierpień 1900 r. —.— do —.—.

Oferty na pszenicę: dobre.

Chęć kupna: mierna.

Tendencja: spokojna.

Pogoda: pada deszcz.

**Berlin, 11 września.** Banknoty austriackie 169-75. Spirytus 43-40.

**Paryż, 11 września.** (Giełda wieczorna) Trzyprocentowa renta 100 70. Mąka (typ „Fleur de Paris“ zaprowadzony od 1 września b. r.) 26-65.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 12-90 do 13-05, loco Ołomunieć 12-05 do 12-20, loco Berno-Wiedeń 12-05 do 12-20, za październik i grudzień loco Aussig 12-52½ do 12-60, cukier w kostkach prima 43-37½ do 43-50, sekunda 42-12½ do 42-25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 32-50 do 33—. Nafta kaukaska transito Tryest 19— do 19-50, galicyjska przełęczysta 19-50 do 20—.

### Targ zbożowy.

**Lwów, 11 września.** Pszenica gotowa 8-25 do 8-40, pszenica gotowa nowa 7-75 do 8—, żyto gotowe 5-90 do 6-20, żyto gotowe nowe 5-50 do 6—, owies obrobiony gotowy 5-50 do 6—, owies nowy lub na termin —.— do —.—, jęczmień pastewny 5-25 do 5-50, jęczmień brow. —.— do —.—, groch do got. 6-25 do 10—, wyka 4-40 do 4-60, nasienie lniane —.— do —.—, nasienie konopne —.— do —.—, bób —.— do —.—, bobik 4-40 do 4-60, hreczka 7— do 7-25, konieczyna czerwona galicyjska 42— do 48—, biała 30— do 35—, tymotka —.— do —.—, szwedzka —.— do —.—, kukurudza stara 5-30 do 5-50, nowa —.— do —.—, chmiel stary —.— do —.—, nowy za 65 kilo —.— do —.—, rzepak 10-25 do 10-50, groch pastewny 5-75 do 6-25.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 17— do 17-25, na termin 16— do 16-50, waranty —.— do —.—.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę na osobnym posłuchaniu wicekróla egipskiego khedywa Abasa, a następnie go rewizytował.

Najj. Pan udzielił sankeyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy krajowej w sprawie udzielenia radzie powiatowej w Czortkowie pozwolenia na zaciągnięcia pożyczki w wysokości 20.000 zł.

Do Wiednia przybył wczoraj wieczorem prezes gabinetu węgierskiego Koloman-Szell, celem wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnym za ś. p. Najj. Panią.

Posiedzenia komitetu ministrów w Petersburgu zaczęły się w dniu 13go września. Pierwsze posiedzenie rady stanu wyznaczono na dzień 27 września.

Minister skarbu Witte zatwierdził ustawę warszawskiego instytutu politechnicznego.

Król serbski Aleksander przyjął onegdaj specjalnego korespondenta rosyjskiego *Herolda*, Jansena z Petersburga, przyczem rozwiódł się obszernie o położeniu politycznym w kraju, oraz planach rządu. Król potępił w ostrych słowach stronnictwo radykalne, która prowadzi walkę przeciw dynastji i królestwu. Historyę radykałów nazwał dziejami sprysiężeń, przesiąkniętymi mordami w celach politycznych. Król zaprzeczył, jakoby radykali serbscy byli szczerymi przyjaciółmi Rosyi. Są oni na wskroś rewolucjonistami, których najsilniejszą zasadą jest mord polityczny. Przez lat dziesięć dopuszczali się oni w Serbii pieniężnych zbrodni i łupili kasy państwowe.

Jeden z generałów czynnych, należący do partji radykalnej, pisywał listy, godne Bakunina! Dalej król zapewniał, że ojciec jego Milan, nie prowadzi żadnej polityki, tylko zajmuje się reorganizacją armii. Śmiesznym nazwał w końcu przypuszczenie, iż toczący się właśnie przed sądem doraźnym proces ma podkład polityczny i tendencyjny.

Do Aten przybyli onegdaj powracający z Konstantynopola księżstwo czarnogórscy.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 11 września. (Dep. pryw. tel.).** Wczorajszy raut wydany przez reprezentację miasta dla uczestników zjazdu techników polskich w sali „Sokoła“ miał świetne powodzenie. Zebrało się blisko 500 uczestników, w tej liczbie około 70 pań. Były reprezentowane wszystkie sfery obywatelstwa krakowskiego. Gości witał prezydent miasta p. Friedlein. Około godziny 11 wieczorem rozpoczęły się tańce. Raut trwał do godziny 3 nad ranem.

**Kraków, 11 września. (Dep. pryw. telef.).** Załoga krakowska powróciła wczoraj i dzisiaj, wśród ulewnego deszczu, z wielkich manewrów korpusnych do Krakowa.

**Kraków, 11 września. (Dep. pryw. telef.).** Komitet pełny zjazdu dziennikarzy słowiańskich, odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezesa p. Chylińskiego i uchwalił program zjazdu, który niebawem ogłoszony zostanie.

**Stanisławów, 11 września.** C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Stanisławowie donosi: „Podczas przysuwania wozów przy pociągu Nr. 374 na stacji w Ottyni w dniu 10 b. m. o godz. 8 wieczorem wjechała lokomotywa ciągnąca grupę kilku wozów na tor ślepy i przebiwszy ziemię przysmat, zastykając ten tor, wykoleiła się, burząc zastykając obok położonej budki strażniczej. Lokomotywa odniosła małe, wóz pierwszy znaczne uszkodzenia. Z personelu nikt nie poniósł szwanku. Na ruch innych pociągów wypadek ten nie wywarł wpływu.

**Wiedeń, 11 września.** Dziś odprawiono w nadwornej kaplicy w Burgu uroczyste Requiem za duszę ś. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety. Nabożeństwo odbyło się w obecności Najj. Pana, całej prawie Najd. Rodziny cesarskiej, dygnitarzy Dworu i państwa obu połów Monarchii, generalicji i innych.

Podobnie odprawiono też nabożeństwo w Budapeszcie i wielu innych miastach.

**Wiedeń, 11 września.** Rocznicę śmierci ś. p. Cesarzowej i Królowej Elżbiety obchodzono w całym Państwie żałobnymi nabożeństwami. W krypcie kościoła OO. Kupucynów, gdzie stoi trumna ze zwłokami ś. p. Najj. Pani złożono mnóstwo wieńców i kwiatów. O godz. 7 rano przybył Najj. Pan w towa-

ryście Księżnej Gizeli bawarskiej i Księcia Konrada i modlił się przy trumnie. Księżna Gizela złożyła wieniec na sarkofagu. W ciągu godzin przedpołudniowych zjawili się w krypcie Najd. Arcyksiężna Franciszka Ferdynand, Ludwik Wiktor, Najd. Arcyksiężna Marya Teresa i inni członkowie Najw. Domu cesarskiego, aby osobiście złożyć wieniec i odprawić modły. Wszyscy przebywający po za Wiedniem Najd. Członkowie Rodziny cesarskiej polecieli złożyć wieniec.

Wczoraj po południu odbyły się w nadwornym kościele parafialnym wigilie.

**Wiedeń, 11 września.** Komunikat wydany o przebiegu dwóch wczorajszych posiedzeń niem. katolickiej partji ludowej, w których wziął udział także P. Minister handlu br. Di-Pauli — stwierdza, iż w politycznej dyskusji, jaką zajął przewodniczący dr. Kathrein, wszyscy członkowie podnieśli zgodnie i z naciskiem niezbędną konieczność porozumienia się walczących z sobą stronnictw — a to dla wyjścia z obecnej sytuacji politycznej. W komunikacie powiedziano, iż jest zadaniem partji katolicko-ludowej użyć w tym kierunku całego swego wpływu. O dalszym przebiegu obrad, oraz o powziętych uchwałach, postanowiono zachować ścisłą tajemnicę.

Wskutek osobnej uchwały złożył prezydent dr. Kathrein imieniem stronnictwa wieniec na trumnie ś. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety.

**Christiania, 11 września.** Szef sekcji w austr. Ministerstwie spraw wewn. dr. Inama-Sternegg został wybrany prezydentem międzynarodowego statystycznego instytutu. Następna sesja instytutu odbędzie się r. 1901 w Budapeszcie.

**Konstantynopol, 11. września.** Do Bajrut przybył z Egiptu okręt francuski, wiozący 69 osób, z których jedna zachorowała wśród objawów podejrzaných.

**Hawr, 11. września.** Liczna grupa socjalistów urządziła tu demonstrację przeciwko zasadzeniu Dreyfusa. Aresztowano 15 osób.

**Oporto, 11. września.** Wczoraj zmarły tu 2 osoby na dżumę. Lekarze obawiają się dalszego rozszerzenia zarazy, oraz utrzymują, że może się ona przenieść do innych miast europejskich. Te tylko jednak miasta są zagrożone, które nie zarządzają niezwłocznie surowych środków ostrożności.

**Nowy Jork, 11 września.** W miejscowości Key-West zachorowało w ostatnich 24 godzinach 30 osób na żółtą febrę. Zachodzi obawa dalszego szerzenia się choroby.

**Wiedeń, 11 września.** Stan banku austro-węgierskiego z dniem 7 września 1899. Banknoty w obiegu 694,713.000 (w porównaniu z tygodniem poprzednim więcej o 5,179.000) rezerwa kruszcowa 507,694.000, mniej o 1,808.000, portfel wekslowy 199,303.000, (więcej o 5,249.000), lombard papierów 23,476.000 (więcej o 251.000), banknoty wolne od podatków 25,382.000, (mniej o 7,018.000).

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 11 września 1899.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcje austr. zakł. kredyt. 372-86, Akcje węg. zakł. kredyt. 385-25, Akcje Anglobanku 151-75, Akcje Unionbanku 307-75, Akcje Banku dla krajów koronnych 237—, Akcje Bankvereinu 273—, Akcje Bodenkredit 459—, Akcje galicyjskiego Banku hipot. —.—, Akcje kolei państwowych 345-75, Akcje kolei południowej 72-50, Akcje tramwayowe 459—, Akcje kolei Elbethal 255-50, Akcje kolei północnej 320—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 285—, Akcje Alpine 382—, Akcje Rima Muranyi 342-50, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1410—, Akcje fabryki broni 211—, Akcje tureckie tytoniowe 138-50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 93-65, Renta majowa 100-05, Austriacka renta koronowa 100-30, Węgierska renta koronowa 95-20, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93-40, 4 prc. listy Banku krajowego 97—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100-50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96-50, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100—, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110—, 4 prc. Obligacje propinacyjne 97-10, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 95-60, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 92-80, Losy tureckie 60-10, Marki 58-90, Rubel 127-37. Lombardy —.—.

**Berlin, 11 września 1899. (Vorbörse):** Akcje kredytowe 235-25, Disconto Gesellschaft 191-75. Tendencja: nierozstrzygnięta.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.



## Nadesłane.

## Dentysta dr. Bohosiewicz

b. asystent kliniki chirurgicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego  
ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej od g.  
9 do 5 przy ul. Jagiellońskiej 1. 7. i. piętro.  
910

## Dukaty jubileuszowe

sprzedają

## Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonywujemy  
odwrotną pocztą bez doliczenia jakiej-  
kolwiek prowizji.

## Jako dobrą i pewną lokację

polecamy

- 4% Listy hipoteczne koronowe  
4 1/2% Listy hipoteczne,  
5% Listy hipoteczne premiiowane,  
4% Listy Towarzystwa kredyt. ziemsk.  
4 1/2% Listy Banku krajowego,  
4% Listy Banku krajowego,  
5% Obligacje komunalne Banku kraj.,  
4% Pożyczkę krajową,  
4% galic. obligacje propinacyjne,  
i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego.  
Papiery te sprzedaje i kupuje po naj-  
dokładniejszym kursie dziennym  
**KANTOR WYMIANY**

c. k. uprz. galic. akc.

Banku hipotecznego.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 11 września 1899.

## HOTEL IMPERIAL

PP. H. dr. Wielowiejski z Olejowa, Z. Lewa-  
kowski z Sanoka, J. Szwajski z Kijowa, H. Gnoiń-  
ska z Petersburga, Z. Gabryelski z Krakowa, Dyr.  
A. Blumenfeld z Krakowa, JE. W. hr. Dzieduszycki  
z Jezupola, Dr. E. Fischler ze Stanisławowa, Dr. M.  
Rosenstock ze Skafatu.

## Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego  
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we  
Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierw-  
sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny  
10 przed południem do godziny 5 po południu.  
Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct.  
w dni powszednie 20 ct. — Dla członków  
wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie o-  
twarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków

od godziny 9 rano do godziny 3 po południu)  
w niedzielę i święta od godziny 10 rano do  
godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna  
otwarta codziennie od godziny 11 przed po-  
łudniem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta  
od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni  
powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów prze-  
mysłu krajowego otwarta codziennie w domu  
niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim).  
Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i pią-  
tek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przed-  
mioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich.  
Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9  
rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem  
niedzieli i świąt uroczystych. — Gabinet mo-  
net i medali polskich otwarty jest dla zwie-  
dzających codziennie w godzinach urzędo-  
wych, a nadto we wtorki i piątki także od  
godziny 3 do 5 po południu.

Cennik  
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 10 września 1899.

## I. Akcyje za sztukę.

|                                      | placa  | zadaja |
|--------------------------------------|--------|--------|
| Banku hip. gal. po 200 zł. a. w      | 371 -- | 378 -- |
| Banku gal. dla handlu i przemysłu    | 197 -- | 200 -- |
| kred. gal. po 200 zł. a. w.          | 210 50 | 212 50 |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.     | 284 75 | 288 -- |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200        |        |        |
| zł. w. w srebr.                      | 195 -- | 195 -- |
| Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.   | 253 -- | 258 -- |
| Fabryki wagonów Sanokuprzed-         |        |        |
| tem Lipińskiego po 500 kor. wa.      | 208 -- | 215 -- |
| Tow. dla gal. przedsiębior. elektry- |        |        |
| cznych wod. po 200 zł.               | 110 -- | 110 70 |
| II. Listy zastawne za 100 zł.        |        |        |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.    | 100 -- | 100 70 |
| " 4 1/2% " " " " " " " "             | 96 50  | 97 20  |
| " 4% " " " " " " " "                 | 100 20 | 100 90 |
| " 4% w. a. los. w 51 l.              | 97 --  | 97 70  |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza   |        |        |
| emisja)                              | 96 50  | 97 20  |
| los. w 41 1/2 lat                    | 93 50  | 94 20  |
| 4% los. w 56 lat                     |        |        |
| III. Oblig. za 100 zł.               |        |        |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a.     | 97 10  | 97 50  |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a.     | 102 50 | 103 -- |
| Komunalne Banku kr. 5% (2em.)        | 102 -- | 102 -- |
| 4 1/2% (3em.)                        | 100 20 | 100 90 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.   | 97 --  | 97 70  |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873    | 103 -- | 103 -- |
| " 4% wa. z roku 1891                 |        |        |
| " 4% po 200 koron                    | 96 --  | 96 70  |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.      | 93 10  | 93 80  |

## IV. Losy.

| Miasta Krakowa | 27 -- | 28 50 |
|----------------|-------|-------|
| Stanisławowa   | 55 -- | 55 -- |

## V. Monety.

| Dukat cesarski             | 5 66   | 5 76   |
|----------------------------|--------|--------|
| 20 frankówka               | 9 53   | 9 63   |
| 100 rubli rosyjski srebrny | 123 -- | 127 -- |
| 100 " papierowych          | 127 30 | 128 30 |
| 100 marek niemieckich      | 58 70  | 59 15  |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 września 1899.

## A. Ogólny dług państwa.

|                                  | placa  | zadaja |
|----------------------------------|--------|--------|
| Jednolity dług państwa w bankot. | 100.05 | 100.25 |
| maj-listopad                     | 100.05 | 100.25 |
| lut-y sierpień                   | 100.05 | 100.25 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | 100.00 | 100.20 |
| styczeń-lipiec                   | 100.00 | 100.20 |
| kwiecień-październik             | 100.00 | 100.20 |

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy:

- 4 1/2 i 4 pr. Listy zast. Banku kraj. 4 pr. Pożyczka krajowa.  
4 pr. Obligacje pinaprocyjne, 4 pr. Obligacje kol. Banku kraj.

## D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.           | 117.55 | 117.75 |
|---|--------|--------|
| " w wal. kor. za 200                        |        |        |
| kor. 4 pr.                                  | 95.20  | 95.40  |
| " obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.           | 99.50  | 100.40 |
| " obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr. | 140.00 | 141.00 |
| " obl. premiiowa za 100 zł.                 | 162.00 | 162.50 |
| " " " " " " " " " "                         | 161.50 | 162.00 |

## E. Obligacje indenizacyjne.

| Kroacy i Sławonii za 100 zł. 4 pr. | 96.25 | 97.25 |
|------------------------------------|-------|-------|
| Węgier za 100 zł. 4 pr.            | 93.65 | 94.65 |

## F. Inne publiczne pożyczki.

| Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100      | 128.00 | 129.00 |
|--|--------|--------|
| zł. 5 pr.                                | 107.75 | 108.60 |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr. |        |        |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los.       | 97.00  | 98.00  |
| za 200 kor. 4 pr.                        |        |        |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los.       | 103.00 | 104.00 |
| za 100 zł. 5 pr.                         |        |        |

| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | 95.60 | 96.60 |
|--|-------|-------|
| " " " " " " " " " "                        | 97.10 | 98.00 |
| " obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.    |       |       |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za         | 92.80 | 93.50 |
| 100 zł. 4 pr.                              |       |       |
| Renta włoska za 100 kor. 4 pr.             | 35.50 | 36.50 |
| Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.    | 59.60 | 60.10 |

## G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

| (za 100 zł. Nom.)                            |        |        |
|--|--------|--------|
| Anglo Austr. banku los. w 301 1/2 pr.        | 97.00  | 98.00  |
| Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.    | 119.10 | 120.10 |
| " obl. prem. z r. 1880 3 pr.                 | 117.25 | 118.00 |
| " " " " " " " " " "                          | 104.00 | 104.75 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.      | 104.00 | 104.75 |
| " " " " " " " " " "                          | 110.00 | 110.50 |
| " " " " " " " " " "                          | 100.00 | 100.50 |
| " " " " " " " " " "                          | 96.50  | 97.25  |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.     | 94.00  | 95.00  |
| " " " " " " " " " "                          | 93.40  | 93.80  |
| " " " " " " " " " "                          | 100.50 | 100.60 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3              | 100.50 | 101.00 |
| Emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.          | 97.00  | 98.00  |
| Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 kor. 4 pr. | 97.00  | 98.00  |
| obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.             | 97.00  | 98.00  |
| Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.      | 99.70  | 100.70 |
| " " " " " " " " " "                          |        |        |

## H. Obligacje z prawem pierwszeństwa 100 zł. nom.

| Czech. kolei póln. za 300 zł. 5 pr.        | 107.00 | 109.00 |
|--|--------|--------|
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200     | 108.50 | 109.25 |
| zł. 6 pr.                                  | 99.00  | 100.00 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1836 4 pr.   | 99.00  | 100.00 |
| Kolei póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 99.00  | 100.00 |
| " " " " " " " " " "                        | 99.00  | 100.00 |
| " " " " " " " " " "                        | 99.00  | 100.00 |
| " " " " " " " " " "                        | 99.00  | 100.00 |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300    | 88.10  | 89.10  |
| zł. 4 pr.                                  | 95.90  | 96.90  |
| Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300          | 99.50  | 100.00 |
| zł. 4 pr.                                  | 106.50 | 107.50 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.   | 106.50 | 107.50 |
| Węg. gal. kolejem. 1870 za 200 zł. 5 pr.   | 106.50 | 107.50 |
| " " " " " " " " " "                        | 95.75  | 96.75  |

## J. Losy (za sztukę).

| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.       | 7.00   | 7.60   |
|--|--------|--------|
| Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.       | 196.25 | 198.00 |
| Clary 40 zł. mk.                       | 63.50  | 64.50  |
| Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr. | 165.00 | 175.00 |
| Pożyczka m. Innsbruku 20 zł.           | 20.75  | 21.25  |
| Losy m. Krakowa 20 zł.                 | 27.25  | 28.25  |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł.             | 23.20  | 23.70  |
| Pałaty 40 zł. mk.                      | 64.50  | 65.50  |
| Czerw. krzyża austr. 10 zł.            | 20.85  | 21.45  |

| Ozerw. krzyża węg. tew. 5 zł.   | 10.70  | 11.30  |
|---------------------------------|--------|--------|
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.  | 29.00  | 30.00  |
| Salma 40 zł. mk.                | 84.25  | 85.25  |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł.    | 28.00  | 29.00  |
| St. Genois 40 zł. mk.           | 84.00  | 85.00  |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 57.00  | 58.00  |
| " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr. | 173.00 | 174.00 |
| " " " " " " " " " "             | 72.00  | 73.00  |
| Waldstein 20 zł. mk.            | 62.00  | 63.00  |

## K. Akcyje banków (za sztukę.)

| Banku Anglo-austr. 120 zł.        | 151.00  | 152.00  |
|-----------------------------------|---------|---------|
| Peszt. banku handl. 500 zł.       | 1430.00 | 1434.00 |
| Zakł. kred. dla handlu i przem.   | 371.25  | 371.75  |
| Węg. banku kredy. 200 zł.         | 384.25  | 385.25  |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł.    | 730.00  | 734.00  |
| Gal. banku hipot. 200 zł.         | 373.00  | 377.00  |
| " dla handlu i przem. 200 zł.     | 236.75  | 237.25  |
| Banku dla kraj. koronnych 200 zł. | 905.50  | 908.00  |
| Austro-węg. 600 zł.               | 307.50  | 308.50  |
| Związków (Unionbank) 200 zł.      | 135.50  | 136.50  |
| Czech. banku związk. 100 zł.      | 134.00  | 135.00  |
| Zivnostenska banka 100 zł.        | 134.00  | 135.00  |

## L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

| Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.     | 205.00  | 210.00  |
|--|---------|---------|
| " akcyje zakł. 200 zł.                   | 142.00  | 143.00  |
| Kolei póln. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.    | 3195.00 | 3205.00 |
| Kotomyl. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | 196.00  | 197.00  |
| Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 300 zł.   | 285.75  | 286.25  |
| " Lwów-Czern.-Jassy 300 zł.              | 196.00  | 197.00  |
| " wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.        | 214.00  | 216.00  |
| " państwowych 200 zł.                    | 214.00  | 216.00  |
| " południowej 200 zł.                    | 214.00  | 216.00  |
| " węg. galic. 1 200 zł.                  | 494.00  | 496.00  |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.  | 494.00  | 496.00  |

## M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

| Tow. kopaliń węg. w Brix 100 zł.    | 357.00  | 361.00  |
|-------------------------------------|---------|---------|
| Gal. karpacie naft. tow. 500 kor.   | 375.00  | 380.00  |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 281.25  | 281.75  |
| Prażki tow. żelazn. przem. 300 zł.  | 1410.00 | 1418.00 |
| Schodniowy 500 kor.                 | 95.75   | 96.10   |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.  | 137.50  | 138.00  |
| Trifail. tow. kop. węg. 70 zł.      | 183.00  | 185.00  |

## N. WEXSLER.

| Berlin za 100 marek 5 pr.     | 58.90  | 59.00  |
|-------------------------------|--------|--------|
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 120.57 | 120.70 |
| Paryż za 100 fran.            | 47.75  | 47.82  |
| Petersburg za 100 rubli 6 pr. | 11.77  | 11.81  |
| Niemieckie banki              | 44.42  | 44.53  |
| Włoskie banki                 | 44.42  | 44.53  |
| Francuskie banki              | 47.52  | 47.60  |
| Sawajcarskie banki            | 47.52  | 47.60  |

## O. WALUTY.

| Dukat cesarski                   | 5.71  | 5.73  |
|----------------------------------|-------|-------|
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | 9.56  | 9.57  |
| 20-frankówka                     | 11.77 | 11.81 |
| 20-marekówka                     |       |       |
| Rosyjski półimperiał             |       |       |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 58.90 | 58.95 |
| Włoskie banknoty za 100 lir.     | 44.45 | 44.55 |
| Rubla                            | 1.27  | 1.27  |

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. IV. 2567/99 (1) (6847)  
Przeciw Jakobowi Kalb, którego miej-  
sce pobytu jest nieznane, wniesionym został  
do niżej wymienionego c. k. sądu przez  
Adolfa Rothmana kupca we Lwowie pozew  
wekslowy 140 zł.

Na podstawie pozwu nakazano pozwa-  
nemu do 3 dni zapłatę lub wniesienia za-  
rzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-  
nawia się pana dr. Józefa Pajaka adw. we  
Lwowie kuratorem, który go zastępywać bę-  
dzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, do-  
póki on w sądzie się nie zgłosi lub peł-  
nomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział VI.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1899.

L. cz. IV. 206/95 conner IV. 499/96

(6831 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w  
Mościskach wzywa niewiadomą z życia i  
miejsc pobytu Annę Mielniczek ażeby oświad-  
czenie do spadku po ś. p. Janie Mielniczek  
Budzińskim w Jordanowie 5 listopada 1876  
bez pozostawienia ostatniej woli rozporzą-

dzenia zmarłego w przeciągu roku tem pew-  
nej wniosła, ile że w razie przeciwnym spa-  
dek tylko z jej kuratorem adw. dr. Korne-  
rem i zgłaszającymi się spadkobiercami prze-  
prowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, oddział I.

Mościska, dnia 24 czerwca 1899

L. cz. Cw. IV. 2666/99 (1) (6846)

Przeciw Antoniemu i Rozalii Powró-  
żnikom, których miejsce pobytu jest nieznane  
wniesionym został do niżej wymienionego  
c. k. sądu przez Stowarzyszenie wzaj. po-  
mocy rękodzielników we Lwowie pozew  
wekslowy o 360 zł.

Na podstawie pozwu nakazano pozwa-  
nym do 3 dni zapłatę lub wniesienie za-  
rzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-  
nawia się Pana dr. Ostaszewskiego adwokata  
we Lwowie kuratorem, który ich zastępywać  
będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, do-  
póki w sądzie się nie zgłoszą, lub pełno-  
mocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, j. handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1899.

## Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.



# Licytacje.

Nr. 2217. (6926 3—3)

Auszugsweise Kundmachung.  
Zur Sicherstellung des Transportes der Tabakgefällgüter auf der Strecke von Monasterzyska Tabakfabrik bis zum Bahnhofe daselbst und umgekehrt, vorläufig auf ein Jahr d. i. für die Zeit vom 1. Jänner 1900 bis 31. Dezember 1900 wird von der k. k. Tabakfabrik in Monasterzyska eine Offerts-verhandlung für den 6-ten October 1899 ausgeschrieben.

Zu dieser Offertsverhandlung haben die Bewerber schriftliche, versiegelte, mit einer Stempelmarke von 50 kr. per Bogen versehene und mit der Quittung über den Ertrag des vorgeschriebenen Wadiums belegte Offerte einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der ausführlichen Kundmachung zu entnehmen, welche am Amtsthor der k. k. Tabakfabrik in Monasterzyska angeheftet ist und in diesem Amte während der Amtsstunden zur Einsicht aufliegt.

K. k. Tabakfabrik  
Monasterzyska am 4. September 1899.

L. cz. E. 246/99 (7) (6683 3—3)

Na żądanie Kasy Oszczędności w Nowym Sączu, zastąpionej przez adw. dr. Herkowieza, odbędzie się dnia 16 października 1899 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowie licytacja całej realności lwh. 28 i połowy realności lwh. 90 ks. gr. gminy kat. Jaworzna, dłużnika Urygi syna Jana z Jaworznej własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2951 zł., przynależności zaś na 105 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 3/4 ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Limanowa, dnia 11 sierpnia 1899.

L. cz. E. VIII. 973/99 (6) (6939 3—3)

Na żądanie Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w likwidacji we Lwowie odbędzie się dnia 2 października 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 licytacja realności lk. 7 w Babicach lwh. 120 ks. gr. gm. kat. Bibice składające się z par. bud. 561/1 obszaru 61<sup>0</sup> kw. i 571/1 obszaru 18<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z budynkami na nich stojącymi; oraz z parcel gruntowych lk. 825, 828/1, 882/2, 883/1, 1045, 1046/1, 1047/1, 1048/1, 1050/1, 1221/1, 1222/1, 1223/1, 1224/1 łącznego obszaru 7 morgów 693<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kw. wraz z przynależnościami, składającymi się z konia, krowy, wozu, i pary bron.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona wedle wartości przyjętej przy udzieleniu pożyczki na 900 zł. aw., przynależności zaś wedle szacunku sądowego na 93 zł.

Najniższa cena wynosi 662 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z ustawą się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kraków, dnia 19 sierpnia 1899.

L. cz. E. 376/98 (2) (6263 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 12 października 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w

biurze Nr. 6 licytacja realności lwh. 7 gm. Anielówka składającej się z pb. 34/1 i pg. 69, 121/3, 122/3, 123/3 i 70/1 wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i ekonomicznych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 580 zł., przynależności zaś na 225 zł.

Najniższa cena wynosi 536 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tluste, dnia 1 czerwca 1899.

L. cz. E. 245/99 (4) (6864 3—3)

Na żądanie Jana Skrzypca z Andrychowa odbędzie się dnia 13 października 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. publiczna licytacja realności lwh. 141 i 155 w Andrychowie położonych Wincentego i Bronisławy Szecherbińskich własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na kwotę 5300.

Najniższa cena wynosi 2533 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Andrychów, dnia 9 sierpnia 1899.

L. cz. E. 1122/99 (2) (6866 2—3)

Dnia 11 października 1899 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja posiadłości wiejskiej objętej lwh. 303 gm. Sucha.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 5035 aw.

Najniższa cena wynosi 3356 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałusz, dnia 23 lipca 1899.

L. cz. E. 416/98 (6) (7000 2—3)

Na żądanie Samuela Leiby 2-im Sillersdorfa, odbędzie się dnia 22 września 1899

o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja realności objętej, wyk. hip. I. 751 ks. gr. gminy kat. Dynów Ettli Lubezer względnie tejże spadkobierców własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 150 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 100 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dynów, dnia 19 sierpnia 1899.

L. cz. E. 2055/98 (9) (6929 2—2)

Dnia 16 października 1899 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 23 budynku sądu obwodowego licytacja realności w Przemysłu lk. 241 składającej się z 3 piętrowej kamienicy i parterowych oficyn stanowiącej 2 ciała hipoteczne lwh. 200 a i b.

Realność ta, bez przynależności oceniona jest na 20887 zł. 90 ct. z czego na ciało hipoteczne a) przypada 6266 zł. 37 ct. a na b) 14621 zł. 53 ct.

Najniższa cena dla całej tej realności wynosi 10443 zł. 85 ct. z czego na ciało a) przypada 3133 zł. 18<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct., zaś na ciało b) 7310 zł. 76<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct., poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Przemyśl, dnia 26 lipca 1899.

L. cz. E. 304/99 (3) (6908 2—3)

Dnia 16 października 1899 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6. publiczna licytacja realności pod lk. 16 lwh. 18 gm. Andrychów objętej, dłużników Józefa i Jetti Euochów własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 3000 zł.

Najniższa cena wynosi 2000 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy chęć kupienia mający przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Andrychów, dnia 9 sierpnia 1899.

L. cz. E. 307/99 (7) (6890 2—3)

Na żądanie firmy I. Neuberger & Ska. we Lwowie, odbędzie się dnia 16 października 1899 o godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Budzanowie, licytacja realności lwh. 378 gm. Kobylówłoki wraz z przynależnościami, składającymi się z pólów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 116 zł., 80 ct., przynależności zaś na 12 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 96 zł. 60 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Budzanów, dnia 16 sierpnia 1899.

L. cz. E. 523/99 (2) (7033 1—3)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dr. Wilhelma Dadleza w Krakowie, odbędzie się dnia 2 października 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja 716 części realności lwh. 244 ks. gr. gm. kat. Wieliczka objętych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 230 zł.

Najniższa cena wynosi 146 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 16 sierpnia 1899.

L. cz. E. 490/99 (5) (7035 1—3)

Na żądanie Seliga Wolfa z Klasny, odbędzie się dnia 6 października 1899 o godz. 11 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności wyk. hip. I. 151 ks. gr. gm. kat. Siercza-Klasno objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2447 zł., przynależności zaś na 325 zł.

Najniższa cena wynosi 1557 zł. 16 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 28 sierpnia 1899.



L. cz. E. 892/98 (9)

(7007)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie, zastąpionego przez adw. dr. Janotę, odbędzie się dnia 2 października 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II a) licytacja ciała hip. lwh. 278 dom mieszkalny z placem stanowiącym, b) ciała hip. lwh. 73 grunt orny stanowiący wraz z przynależnościami ze sprzętów gospodarczych i konia się składających, c) połowy ciała h. lwh. 69 pastwisko stanowiące, d) 1/7 części ciała hip. lwh. 71 drogę stanowiącą, f) ciała hip. lwh. 274 łąkę stanowiącą ks. gr. gm. Ładzin objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację są ocenione na 1103 zł. 57 ct, a mianowicie wynosi wartość szacunkowa co do ciała hip. lwh. 278 kwotę 310 zł., co do ciała hip. lwh. 73 z przynależnościami kwotę 713 zł., (a to wartość gruntu kwotę 655 zł., wartość przynależności kwotę 58 zł.), co do połowy ciała hip. lwh. 69 kwotę 5 zł. co do 1/7 części ciała hip. lwh. 71 kwotę 18 zł. 57 ct., co do połowy ciała hip. lwh. 252 kwotę 90 zł., co do ciała hip. lwh. 274 kwotę 25 zł.

Najniższa cena wynosi co do ciała h. lwh. 278 kwotę 155 zł., co do ciała hip. l. wh. 73 z przynależnościami kwotę 475 zł. 32 ct co do połowy ciała hip. lwh. 69 kwotę 3 zł. 32 ct., co do 1/7 części ciała hip. lwh. 71 kwotę 12 zł. 38 ct., co do połowy ciała hip. lwh. 252 kwotę 60 zł., co do ciała hip. lwh. 274 kwotę 16 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, chcąc kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rymanów, dnia 2 lipca 1899.

L. cz. E. 891/98 (6)

(7006)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie, zastąpionego przez adw. dr. Janotę, odbędzie się dnia 28 września 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja całego ciała hip. lwh. 32, 1/4 części ciała hip. lwh. 12, 1/4 części ciała hip. lwh. 39, całego ciała hip. lwh. 207 i 1/4 części ciała hip. lwh. 227 ks. gr. gm. Dreszno wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła i narzędzi rolniczych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 375 zł. 76 ct., przynależności zaś na 94 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi kwotę 313 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rymanów, dnia 1 sierpnia 1899.

L. cz. E. 289/99 (5)

(7034)

Na żądanie Izraela Mojżesza Lipschutza, odbędzie się dnia 21 września 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. ks. gr. gminy kat. Piotrowice wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3335 zł., przynależności zaś na 80 zł.

Najniższa cena wynosi 2230 zł. a. w.

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zator, dnia 3 sierpnia 1899.

L. cz. E. 220/99 5

(6972 1—3)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Nowego Sącza, zastąpionej przez pełnomocnika adw. dr. Sterkowicza, odbędzie się dnia 16 października 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Limanowie licytacja połowy realności lwh. 14 ks. gr. gm. kat. Jodłownik objętej, dłużnika Wojciecha Kierka własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3423 zł. a. w. Najniższa cena wynosi 2282 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Limanowa, 11 sierpnia 1899.

L. cz. E. 344/99 (2)

(7010 1—3)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „wzajemna pomoc” w Podgórzu, zastąpionego przez dr. Tadeusza Bednarskiego adw. w Krakowie, odbędzie się dnia 3 października 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 159 ks. gr. gm. kat. Wieliczka objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z balkonu, okien i t. d.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 11.565 zł. 42 ct. przynależności zaś na 160 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 6247 zł., 1 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 7 lipca 1899.

L. cz. E. 980/98 (4)

(6910)

Na żądanie Izaka Stenerma w Drohobyczu, odbędzie się dnia 18 października o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja 3/4 części realności obj. lwh. 346 kg. gm. Drohobycz Zawierna na imię Schweirer zam. Mehr wpisanych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 125 zł. 55 ct.

Najniższa cena wynosi 62 zł. 77 1/2 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Drohobycz, dnia 2 maja 1899.

L. cz. E. 201/99 (4)

(6952)

Na żądanie Izaaka Dessera, odbędzie się dnia 9 października 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja 4/16 części realności whl. 70 ks. gr. gm. kat. Chechły Jana i Wiktorii Kosydarów własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 139 zł. 44 ct.

Najniższa cena wynosi 92 zł. 96 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropczyce, dnia 3 maja 1899.

L. cz. E. 245/98 (8)

(6940)

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa zastąpionej przez dr. Biadara w Rzeszowie odbędzie się dnia 18 października 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V w Rzeszowie licytacja realności objętej, lwh. 89 gm. Rzeszów Abrahama Dienera Dawida Kunstreicha, Ruchli z Kunstreichów, Brüch i Fani Kunstreich własnej.

Nieruchomość objęta lwh. 89 gm. Rzeszów wystawiona na licytację jest oceniona na 16 389 zł., przynależności zaś na 30 zł.

Najniższa cena wynosi 8198 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 2 czerwca 1899.

Zl. E. 366/99 5

(7002)

Am 28 September 1899 9 Uhr findet hiergerichts Zimmer Nr. II. die Versteigerung der Realitäten Hyp. E. 96 und 49 der Gemeinde Niwra sammt Wohn- und Wirthschaftsgebäuden und Ackergeräthe statt.

Erstere ist auf 430 fl., Zubehör auf 60 fl., zweite auf 460 fl., Zubehör auf 50 fl. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt für die erste 326 fl. 66 kr., für die zweite 340 fl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, Grundbuchsatzung und Schätzungsprotokolle, können hiergerichts eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen für welche zur Zeit an den Liegenschaften

Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, falls sie weder im hiergerichtlichen Sprengel wohnen, noch einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abth. II.  
Mielnica, am 7 August 1899.

L. cz. E. 418/98 (6)

(7011 1—3)

Na żądanie Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Jabłonowie, odbędzie się dnia 11 października 1899 godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I w Żabiu licytacja realności lwh. 114 ks. gr. gminy Żabie objętej, składającej się z parceli bud. l. kat. 94 (zniesionej) i parceli grunt. l. kat. 372|2, 373|2, 374 dalej realności lwh. 158 ks. gr. gminy Żabie obj. składającej się z parc. bud. lkat. 100|2 (dom wozownia, szopa etc.) parceli gr. l. kat. 372|1, (domek) 373|1, 377|2, 378|1, 378|2, 399, 3742, 3748, 3749 i 3750|1 z pobudowanym domem.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 7710 zł.

Najniższa cena wynosi 4720 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Żabie, dnia 2 sierpnia 1899.

L. cz. E. 383/98 (6)

(7022)

Na żądanie Meilecha i Goldy Stolzenbergów z Buska, odbędzie się dnia 28 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja połowy realności wyk. hip. l. 1436 i dwóch czwartych części wyk. l. 1951 ks. gr. Busk.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione i to połowa wyk. 1436 na 40 zł. 53 ct., a 2/4 części wyk. 1951 na 152 zł. 58.

Najniższa cena wynosi co do wyk. 1436 kwotę 27 zł. 2 ct., co do wyk. 1951 kwotę 101 zł. 72 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 3 sierpnia 1899.

L. cz. E. 41/98 (12)

(7025)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 września 1899 o godz. 10 rano licytacja domu w Komarnie Nr. 1 lwh. 373.

Najniższa cena wynosi 2846 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Komarno, dnia 29 sierpnia 1899.



L. cz. E. 2781/98 (4) (7019 1—3)

Dnia 30 września 1899 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30 licytacja realności w h. 1780 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1613 zł. 28 ct., przynależności zaś na 38 zł.

Najniższa cena wynosi 845 zł. 2 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą odalonych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Stanisławów, dnia 8 sierpnia 1899.

L. cz. III. 1320/97 (2), III. 1321/97 (4) (7056)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 13 września 1899 licytacja następujących nieruchomości:

1) realności w h. 105 ks. gr. Korzeni-ca ocenionej na 735 zł. o godz. 9 przed południem.

2) realności lwh. 100 i 213 ks. gr. Zamiechów ocenionej na 4257 zł., o godzinie 11 przed południem.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1) 479 zł., ad 2) 2812 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radymno, dnia 30 czerwca 1899.

## Konkursa.

LW. 55606. (6983 1—3)

### KONKURS.

Dyrekcja krajow. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach ogłasza niniejszym konkurs na posadę profesora botaniki w tejże szkole z placą roczną 1300 zł., dodatkiem aktywnym 240 zł., wolnem mieszkaniem i prawem do poboru pięciu dodatków pięcioletnich po 200 zł. rocznie.

Stabilizacja na tej posadzie przez Wydział krajowy nastąpić może po roku zadawalniającej służby i za zgodą c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Kompetujący o tę profesurę zechcą swe należycie udokumentowane podania (wraz z curriculum vitae) stylizowane do podpisanej Dyrekcyi, nadsyłać najdalej do dnia 10 października 1899.

Dyrekcja kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach pod Lwowem.

L. 2270. (7037)

Na podstawie uchwały Rady powiatowej w Borszczowie z dnia 14 października 1898 a po uzyskaniu Najwyższego zezwolenia Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 12 kwietnia 1899 l. 1003 rozpisuje się niniejszym konkurs na 5 Stypendyów Imienia Jego Cesarsko Królewskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I. na cześć 50 letniego Jubileusza Jego pełnej chwały panowania.

Stypendya te udzielane będą wiecznemi czasami dla uczniów szkół zawodowych Seminarjów Nauczycielskich, gimnazjalnych lub realnych z powiatu Borszczowskiego pochodzących, dobrami obyczajami się odznaczających po 120 złr. rocznie.

Pierwsza wypłata nastąpi w dniu 2 grudnia 1899 r. inne zaś półrocznemi ratami z góry na początku każdego półrocza.

Rodzice, chcący uzyskać powyższe Stypendyum dla popiłówswoich, winni się zgłosić do Wydziału powiatowego w Borszczowie, przedstawiając:

1. Metrykę urodzenia pupila, że takowy urodzonym został w powiecie Borszczowskim.

2. Świadcstwo szkolne władzy przełożonej, że uczęszcza do szkół zawodowych, Seminarjów Nauczycielskich.

Gimnazjum lub szkół realnych, i to najdalej do 1 listopada 1899.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z Wydziału Rady powiatowej Borszczow, dnia 30 sierpnia 1899.

L. 1059. (7069)

Zwierzchność gminna miasta Wojnicza rozpisuje konkurs na posadę kasyera miejskiego z roczną placą 200 zł.

Termin do wnoszenia podań ustanawia się do 15 października 1899.

Kwalifikacya na tę posadę przepisana rozporządzeniem Wydziału Krajowego z dnia 20 maja 1899 l. 25.422.

Posada ta jest prowizoryczną. Wojnicz, dnia 31 sierpnia 1899.

Naczelnik gminy: Krulikiewicz.

L. cz. Nr. 84260/II. (7014 1—3)

Na posadę ekspedytora przy c. k. urzędzie pocztowym we Lwowie w powiecie Podhajeckim za kontraktem służbowym, kaucją w kwocie 200 złr. i następującymi poborami:

Placa rocznych 200 złr. ryczałt kancel. 60 złr. i wynagrodzenie 240 złr. na posłańca pieszego raz na dzień do Złotnik i z powrotem. Podania należy wnieść najpóźniej do 23 września b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi

## Upadłości.

L. cz. S. 8/93, (31) (7026 1—3)

Do likwidacyi i uporządkowania wszystkich wierzytelności zgłoszonych do masy konkursowej Teodora Nestoruka wyznacza się audyencyę na dzień 10 listopada 1899 o godzinie 9 przed południem w tut. c. k. sądzie powiatowym w sali Nr. 7 odbyć się mającą, na którą wszystkich wierzycieli pod rygorem skutków prawnych się zawywa.

Kuty, dnia 31 sierpnia 1899.

C. k. Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/99. (87) (7036)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie wyznacza do sprawdzenia rachunku złożonego przez p. adw. dr. Leona Jekelasa jako zawiadowcy masy rozbr. Towarzystwa zaliczkowo-handlowego dla popierania przemysłu gospodnio-szynkarskiego i do ustalenia honorarium tegoż p. Dr. Jekelasa, wyznacza termin na dzień 21 września 1899 o godz. 10 z rana w izbie Nr. 21.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1899.

L. cz. S. 4/99. (115) (7039)

Do rozpoznania zgłoszonych do masy konkursowej Emanuela Deichesa po upływie ogólnego terminu do zgłoszeń pretensyi Maurycego Tasehnera w kwocie 208 złr. C. Józefa Hübnera w kwocie 625 złr. 59 ct. i Aug. Schlupersa w kwocie 471 złr. 55 ct. ewentualnie także i innych pretensyi, wyznaczam w biurze swoim pod Nr. 2 audyencyę na dzień 25 września 1899 o 10 godz. rano.

C. k. Sąd krajowy. Kraków, dnia 6 września 1899.

Komisarz konkursowy.

## Wyroki prasowe.

31. 201 (6877)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 3335 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“ (Abend-Ausgabe) vom 26 August 1899 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Die Lage in Paris“ in der Stelle von

„Eduard Drumont“ bis „die Pantoffeln tragen“ das Vergehen nach §§ 302 und 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. G. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 August 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 236 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Tagblatt — Ostdeutsche Rundschau“ vom 28 August 1899 enthaltenen Artikels 1. mit der Ueberschrift: „Politische Rundschau — Inland“ in der Stelle von „Sind die Herren“ bis „zu gelangen“; 2. des Artikels mit der Ueberschrift: „Gegen den § 14“ von „und wenn dabei trohdem“ bis „umgehen müßte“ ad 1. das Vergehen nach §. 300 St. G., 2. das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487 bis 489 St. G. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 August 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 34 der periodischen Druckschrift: „Die Gegenwart“ (Herausgeber Theophil Jolling, Berlin) vom 26 August 1899 enthaltenen Artikels: „Großdeutsche Politik“ in seiner Gänge die Verbrechen nach §§ 65 a 63 und 58 c St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. G. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 August 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 34 der periodischen Druckschrift: „Wiener Neueste Nachrichten“ vom 28 August 1899 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Galizische Rechtszustände“ in der Stelle von „Es bezeichnet“ bis „unsere Gesetze“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen gemäß §. 489 St. G. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 August 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Pressgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift: „Zeitschrift für Staats- und Volkswirtschaft“ (Nr. XXXV. des X. Bandes vom 27 August 1899) enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Die Güterreform“ in der Stelle von „Ueber moralischen“ bis „gestrichen zu werden“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 August 1899.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 21. August 1899, Nr. 137, die Weiterverbreitung der Nummer 205 der Zeitschrift: „Il Lavoro“ vom 16. August 1899 wegen der Stelle von „All' epoca nella quale“ bis „agli artigli parassiti“ des Artikels: „Nell mondo politico“ bis „Chi e senza peccato“ und des Telegrammes „Sempre i preti“ nach § 302 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8, ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 29. August 1899, Nr. V 20, die Weiterverbreitung der Nummer 134 der Zeitschrift: „Ida Italiana“ vom 26. August 1899 wegen der Stelle von den Worten „Le due circolari pregano“ bis zu den Worten „se avesse la bonta di precedermi“ des Artikels: „Colonne dello Stato“ nach §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Bezirksgericht in Königsgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 25. August 1899, U. 733/1, die Beschlagnahme der nichtperiodischen Druckschrift: „Ansichtskarte mit der Photographie des Raubmörders Rudolph Mejnec mit seinen Geburtsdaten und den Daten des von ihm verübten Raubmordes“, erschienen im Jahre 1899 in Druck und Verlag von F. Popelka in Jaromer, jedoch ohne Angabe dieser Daten, auf Grund der §§ 9 und 17 Pr. G. bestätigt.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 26. August 1899, Nr. 121, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Teichens-Bodenbacher Zeitung“ vom 23 August 1899 wegen der Stelle von „An den österreichischen Ministern“ bis „gedroht wird“ in dem unter der Spitzmarke „An den österreichischen Ministern“ in der Rubrik „Politische Rundschau“ abgedruckten Artikel: nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 26. August 1899, Nr. 130, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Freigeist“ vom 26. August 1899 I. wegen der Stelle von „In diesem Berichte ist“ bis „Sondern Waffenmißbrauch“ des Artikels: „Das Geldstück eines österreichischen Gendarmen“ nach §§ 300, 491 und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, § 8 R. G. Bl. für 1863; II. wegen des Artikels: „Deutschnationale Justiz“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. m.-schles. Oberlandesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 19. August 1899, D. 66, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt“ vom 5 August 1899 wegen des Artikels: „Staatsgrundgesetze und deren Handhabung“ von „Wir haben im vorigen Aufzuge“ bis „abgewichen ist“ und von „Aus diesem Gesetze“ bis „beschworen ist“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 29. August 1899, Nr. 54/2, die Weiterverbreitung der Broschüre: „Rituelni vrazdy u zidu a co o tom souditi?“ von F. Merinsky, gedruckt bei Anton Obehnal in Brünn, im Verlage der periodischen Druckschrift: „Brnensky Drak“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 29. August 1899, Nr. 37, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Deutsches Nordmährerblatt“ vom 26. Ernting 2012 26 August 1899 wegen der Artikel: „Hochverrath“ und „Der moralische Werts der Ohrenberichte“ der 1. Artikel seinem ganzen Inhalte nach und der 2. Artikel in der Stelle von „Die Einführung der Ohrenbeichte“ bis „der Päpste“ nach §§ 63 und 303 St. G. verboten.

31. 202 (6905)

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Ried hat mit dem Erkenntnis vom 29. August 1899, Nr. 17/2, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Deutsches Wochenblatt für das obere Innviertel“ vom 25. August 1899 wegen der Stelle von „So sei mit dem Heiligsten“ bis „an der Spitze der Regierung stehen“ des Artikels: „Öffentliche Vereinsversammlung des deutschen Vereines in Ried“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 26. August 1899, Nr. 44, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 23 August 1899 wegen der Stellen: von „Tako je Goess“ bis „decka na upravu“ und von „U toj igri“ bis „porackim prijateljima“ des Artikels: „Pismo iz Istre“; von „Da je gospodin“ bis „unapried predvidjao“ des Artikels: „Sgodopisje obeh obeinskich izbora u Dalmaciji (Spilt)“; des Absatzes: „vec subile nasuprot pune ironije u pogledu poglavara Skarica“; von „Ta samovoljna zabranu“ bis „zelje ispunile“ des Artikels: „Sgodopisje obeh obeinskich izbora u Dalmaciji (Drnis)“; von „bi poglavar gledao“ bis „sprskog izbora“ und von „U ostalom gospodin“ bis „a sutra onako“ des selben Artikels nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reutichau hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1899, Nr. 41, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Deutsches Wiltowitzer Wochenblatt“ vom 26 August 1899 wegen des Artikels: „Demonstrationen“, bezw. der Stelle dieses Artikels von „Die Bluthat von Graßitz“ bis „zum Himmel um Rache“ nach §. 305, St. G. verboten.



Das 1. I. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26 August 1899, Nr. 139, die Weiterverbreitung der Nummer 122 der in Paterson N. J. erscheinenden Zeitschrift: „La Question sociale“ vom 27. Juli 1899 nach §§ 65 b, c und 305 St. G. verboten.

Das 1. I. Kreis- als Preßgericht in Reuttlisch hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1899, Nr. 42, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Ostravsky Obzor“ vom 26 August 1899 wegen des Artikels: „Lide nas dobry“, bezw. wegen der Stelle dieses Artikels von „Prosim te otec cesky“ bis „jako ve škole nemecke“ nach § 302 St. G. verboten.

Das 1. I. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 31. August 1899, Nr. VIII 28/1, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Mährisch-schlesische Presse“ vom 26 August 1899 wegen des Artikels: „Die Folgen des § 14“ nach §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

## Kuratele.

L. cz. P. 143/99 (2) (6902 3—3)  
C. k. oficyał sądu p. Antoni Ochrymowicz został uznany umysłowo chorym; kuratorem dla niego ustanowiono p. Jana Bindera ze Zbaraża.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zbaraż dnia 3 sierpnia 1899.

L. cz. L. 2/99 (5) (6867 3—3)  
Michał Ustyanowicz z Mikołajowa został uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jana Szuszkiewicza.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Mikołajów, dnia 1 maja 1899.

L. cz. L. 3/99 (3) (6841 3—3)  
Julian Ryłko z Żółkwi uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Franciszka Ryłko z Żółkwi.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żółkiew, dnia 20 sierpnia 1899.

L. cz. 5/99 (6) (6835 3—3)  
Julję Kamińską 1 śl. Makitra 2o Soltys z powodu marnotrawstwa poddano pod kuratelę, a kuratorem ustanowiono Iwana Soltysa z Peratyna.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Radziechów, dnia 3 sierpnia 1899.

L. cz. P. 23/99 (9) (6840 3—3)  
Bonifacy Adamowski rolnik z Dołhej uznany marnotrawcą kuratorem ustanowiony Justyn Czolij z Dołhej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojników, dnia 14 lipca 1899.

L. cz. P. 248/99 (2) (6958 3—3)  
Michał Danczuk z Horodnicy został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiony Potro Femiuk Iwana Romanowego z Horodnicy.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Horodenka, dnia 22 sierpnia 1899.

L. cz. P. 228/99 (1) (6957 3—3)  
Porfir Popadiuk ze Strzyleża został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiony Wasyl Staszuk ze Strzyleża.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Horodenka, dnia 30 czerwca 1899.

L. cz. A. 18/99 41 (6966 1—3)  
Przedłużenie opieki nad Olgą Pankiewiczówną uchwałą z 30 stycznia 1890 postanowione, zostało zniesione.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Stanisławów, dnia 5 września 1899.

L. cz. L. 7/99 4 (6967)  
Maryanna Gierok z Proszówek uznana umysłowo chorą, kuratorem jej Jakób Gierok z Proszówek.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bochnia, dnia 15 czerwca 1899.

L. cz. L. 11/99 9 (7023 1—3)  
Nad Elką Rösler z Drohobycza pod opieką Herscha Meilecha Bergera przedłużono opiekę na czas nieograniczony.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Drohobycz, 14 sierpnia 1899.

L. cz. L. 2/99 3 (7005 1—3)  
Rozalia Bogajluk z Wołosowa uznana została marnotrawczynią.

Kuratorem Stefan Hrechoreczuk z Wołosowa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nadwórna, dnia 10 czerwca 1899.

L. cz. 4/99 4 (7024)  
Dla umysłowo chorej Józefy Smolnej z Czańca, ustanowiono kuratorem Tomasza Pszczółkę z Czańca.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kejy, dnia 25 sierpnia 1899.

L. cz. L. 16/98 10 (7030 1—3)  
Oleksa Patajda z Lisowic został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Grzegorza Nawrockiego z Lisowic.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tluste, dnia 27 sierpnia 1899.

L. cz. IX 2261/96 11/X (6997 1—3)  
W miejsce ustępującego Tomasza Marca, ustanawia się Szczepana Ciosia kuratorem dla umysłowo chorego Józefa Ciosia.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.  
Kraków, dnia 18 lipca 1899.

L. cz. P. 155/99 (7003 1—3)  
Leon Weryński z Mielca uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Bazyli Goron z Mielca.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Mielec, dnia 17 sierpnia 1899.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 92/99 (1) (6913 3—3)  
Przeciw nieznanym z miejsca pobytu Eizigowi i Sarze małż. Blandt wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jaworowie przez Markusa Romerfelda negocjanta w Komarnie pozew o uznanie i zaindebetowanie prawa własności tudzież oddanie posiadania 1/3 części realności lwh 1043 Jaworów.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został w tut. sądzie termin na dzień 5 października 1899 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Eiziga i Sary Blandt ustanawia się pana Augusta Schmidta adw. kraj. w Jaworowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po zwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jaworów, dnia 25 lipca 1899.

L. cz. X 253/97 II/XI (6720 3—3)  
C. k. Sąd kraj. w Krakowie wzywa każdego koby wiedział o życiu lub śmierci Jana Treli syna p. Stanisława Treli i Teresy z Węgrzynów urodzonego w Brzesku w dniu 17 maja 1842 który w r. 1863 miał się wydać do Królestwa polskiego do powstania i po raz ostatni w r. 1864 lub 1865 miał być widziany na plantacjach w Krakowie i odtąd niema o nim żadnej wiadomości, aby o tem doniósł tut. sądowi lub kuratorowi nieobecnemu Józefowi Koziółkowi w Bochni najpóźniej do dnia 31 lipca 1900 roku tem pewniej, że po upływie tego terminu na ponowne żądanie Apolonii Ostrowskiej i Antoniny Ferkus w mowie będący za zmarłego uznany będzie.  
Kraków, dnia 16 czerwca 1899.

L. cz. C. I. 47/99 1 (7076)  
Przeciw Annie 1o. Pabis, 2o. Jarek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Wojciecha Pabisę pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży w spadku po Jacenty Pabiszu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 września 1899 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Anny 1o. Pabis 2o. Jarek, ustanawia się p. Gabryela Orzarkiewicza, c. k. notariusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po zwanej w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Biecz, dnia 3 sierpnia 1899.

L. cz. C. III 133/99 1 (7081 1—3)  
Przeciw Józefowi Czadek z Krzywola, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. przez Antoniego Wittnera pozew o zapłatę kwoty 125 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 2 października 1899 godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Czadek, ustanawia się p. adw. dr. Krowczyńskiego w Kamionce str. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Czadeka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kamionka str., dnia 11 sierpnia 1899.

L. cz. C. III. 174/99 (1) (6974)  
Przeciw nieobecnemu Józefowi Wyżynie (synowi Stanisława) przedtem w Borowy, wniósł Piotr Sanuszewski z Borowy skargę o własność parc. grunt. lk. 200/4 wchodzącej w skład posiadłości lwh. 257 ks. gr. gm. Borowa.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 19 września 1899 o godz. 9 biurze Nr. 3. Ustawiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Stanisław Nowaczyński w Mielcu będzie go zastępywał, dopóki się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mielec, dnia 15 sierpnia 1899

L. cz. C. I. 48/99 (1) (6999)  
Przeciw Michałowi Cepil z Kupienina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Stanisława Pawelca pozew o 160 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 września 1899 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw jego ustanawia się p. adw. dr. Datkę w Dąbrowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Michała Cepila, w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 16 sierpnia 1899.

L. cz. E. VII. 599/99 (3) (6735)  
Dla nieobjętej masy spadkowej Tekli 1o Wiśniowskiej, 2. Podlaskiej vel Podlaskiej ma być doręczona uchwała tabularna z 12 lipca 1899 E. VII. 599/99, dotycząca realności lwh. 63 w Dąbrowce infułackiej, którą dozwolono egzekucji za pomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu na rzecz Małki Meurer dla wierzytelności 88 zł. 85 ct. w. a. z. pn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw adw. dr. Małowski kuratorem będzie masę spadkową Tekli 1o Wiśniowskiej, 2o Podlaskiej zastępował, dopóki masę spadkową objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VII.  
Tarnów, dnia 13 sierpnia 1899.

L. cz. IV. 342/91 (2) (6763)  
C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że do spadku po ś. p. Andrzeju Pintscher na dniu 5 listopada 1848 w Białej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym pozostałego powołanym jest z ustawy syn tegoż Jan Pintscher gdy miejsce pobytu Jana Pintschera Sądowi nie jest znane, przeto wzywa się tegoż aby się w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tym sądzie zgłosił i deklarację do spadku wniósł inaczej spadek z ustanowionym dla kuratorem p. dr. Aronsohnem adw. w Białej przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Biała, dnia 26 sierpnia 1899.

L. cz. Cw. 1063/99 (3) (6792)  
Przeciw Samuelowi Stempel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez towarzystwo wzajemnego kredytu w Łańcutie pozew o 29 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Samuela Stempla ustanawia się pana dr. Hochfelda w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Stempla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 17 lipca 1899.

L. 81528/IV. (6989 1—3)  
Od 1 września b. r. dozwolone są w obrocie z Japonią posyłki polecane za pośrednictwem do wysokości 500 zł. 400 Yen (1 Yen = 100 Sen).

Posyłki za powzięciem wysłać można jedynie do takich miejsc, do których wolno wysłać przekazy pocztowe. Natomiast nie dozwolone są posyłki polecane za zaliczką w obrocie z urzędami pocztowymi japońskimi w Chinach, Korei i na Formosie.

L. cz. Cw. II. 991/99 (4) (6790)  
Przeciw Baruchowi Berchinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez firmę Blaustein & Rapaport w Krakowie pozew o zapłatę sumy 500 zł.

Celem strzeżenia praw Barucha Berchina ustanawia się p. adw. dr. Schönberga w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator będzie zastępywać swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy j. handlowy, Oddział II.  
Kraków, dnia 19 sierpnia 1899.

L. cz. C. III. 132/98. 6. (6978 1—3)  
Przeciw Jakóbowi Szparre, spadkobiercy ś. p. Józefa Szpary, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Julję Rachwańską z Ropczyc pozew o zapłatę kwoty 128 zł. 10 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 19 września 1899 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Szpary ustanawia się pana adwokata dr. Strawskiego w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Ropczyce, dnia 24 sierpnia 1899.

L. cz. Pr. 1345. 18/99. (6994 1—3)  
Jego Ekscellencya pan prezydent wyższego sądu krajowego zamianował na IV. okres sądu przysięgłych, który rozpocznie się przy tutejszym sądzie obwodowym dnia 21 listopada 1899 o godzinie 9 przed południem, przewodniczącym Trybunału przysięgłych c. k. radę dworu jako prezydenta sądu obwodowego Ambozego Janowskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Kajetana Chylińskiego, tudzież radców sądu krajowego Leona Alojzego Roszkiewicza, Juliusza Giżowskiego, Jana Grafa, Józefa Kohmana, dr. Włodzimierza Kozickiego, i Karola Reinera.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 6 września 1899.

L. cz. C. III. 96/99. 2. (6970)  
Przeciw Józefowi i Franciszkowi Rachwałom i nieobecnej Małgorzacie Rachwał, przedtem w Żaglach wnieśli Tekla Kita i spół. pozew o zniesienie współwłasności realności wbl. 145 ks. gr. Kopytowa.

Rozprawa odbędzie się 6 października 1899 o 9 godz. rano w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw nieobecnej pozwaney adwokat dr. Czajkowski w Krośnie, będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.  
Krosno, dnia 30 sierpnia 1899.

L. cz. C. II. 95/99. (1) (7028)  
Przeciw Chai Surze Fruchtmannowej, której miejsce pobytu jest nieznane, w niesionym został do tutejszego sądu przez kasę zaliczkową w Radymnie pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 121 ks. gr. Skołozów.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej rozprawy na dzień 14 września 1899 o godz. 11 przed połud.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się pana Salomona Amstra w Radymnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radymno, dnia 22 sierpnia 1899.

L. cz. Präs. 1376. 18 S./99. (6991 1—3)  
Jego Ekscellencya pan prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował w myśl §. 301 proc. kar. na IV. zwyczajną z dniem 28 listopada 1899 rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych c. k. radę dworu jako prezydenta sądu obwodowego Willibalda Prussnigga, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga, tudzież radców c. k. sądu krajowego Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego, Tytusa Siengalewicza i dra Celestyna Frieda.

Prezydium c. k. sądu obwodowego, Brzeżany, 6 września 1899



L. cz. C. IV. 135/99. 1. (6965)

Przeciw Ignacemu Türkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyśle przez dra Franciszka Dolińskiego adw. w Przemyśle pozew o uznanie własności sumy 159 złr. 22 ct w. a. przechowanej w depozycie skarbowym c. k. gł. Urzędu podatkowego w Przemyśle.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 września 1899 przed południem o 9 godz. b. 49.

Celem strzeżenia praw Ignacego Türka ustanawia się pana dra Niemezyńskiego adw. w Przemyśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Przemyśl, dnia 22 sierpnia 1899.

L. cz. firm. 1467 stow. I. 8 (6747)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe urzędników i służb Galicyjskich dróg żelaznych we Lwowie stowarz. zarejestr. z nieograniczoną poręką“ dnia 10 lipca 1899 w handlowym rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uwidoczniło, że na podstawie uchwał walnych zgromadzeń z 1 marca 1899 i 29 kwietnia 1899 w miejsce ustępującego Władysława Boreckiego wybrano dyrektorem Emila Hinglera w miejsce Ludwika Goltenthala zaś p. Antoniego Wechslera zastępcą dyrektora, obu na przeciąg trzech lat.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 12 lipca 1899.

L. cz. firm. 1219 stow. I. 218 (6746)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Stowarzyszenie Zaliczkowe w Lubaczowie, zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dnia 17 czerwca 1899 w handlowym rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych u-

widoczniło, że na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 28 listopada 1898 zmieniono §§. 2, 4, 19, 33 i 35 statutu, że w szczególności uchwalono, iż odąd mają być wybierani oprócz 3 dyrektorów jeszcze 3 zastępcy dyrektorów w ten sam sposób jak dyrektorowie, że przełożństwo obecnie tworzą Pp. dr. Henryk Szymański, Gustaw Szopiński i Ks. Leon Polczyński.

C. k. Sąd krajowy j. handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 18 czerwca 1899.

L. cz. 9418 13/99 (6990 1—3)

C. k. Notaryusz Kazimierz Wilusz ma swoje urzędowanie z dniem 13 września 1899 w Jaworznie zaprzestać i dnia 14 września 1899 urząd notaryusza w Dębicy objąć.

C. k. Sąd krajowy, wyższy. Kraków, dnia 5 września 1899.

L. cz. Cw. II. 1813/99 (2) (7015)

Przeciw Zelmanowi Schulsingerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Powiatową kasę oszczędności w Wieliczce pozew o zapłatę sumy wkslowej 170 Kor. a. w. z p.n.

Na podstawie pozwu tego wydany nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Zelmanowi Schulsingerowi z miejsca pobytu niewiadomego ustanawia się pana adw. dr. Hermana Brumera w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II. Kraków, dnia 8 sierpnia 1899.

L. cz. Cw. II. 1814/99 (2) (7016)

Przeciw Zelmanowi Schulsingerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez powiatową

kasę oszczędności w Wieliczce pozew o nakaz zapłaty sumy wkslowej 2020 Koron.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty sumy rzeczowej.

Celem strzeżenia praw Zelmanowi Schulsingerowi ustanawia się pana adw. dr. Hermana Brumera w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział I. Kraków, dnia 8 sierpnia 1899.

L. cz. C. I. 4199 (1) (7020)

Przeciw Jackowi Bazarowi z Płonny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Paraskę Bazarową pozew o 250 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 września 1899 o 10 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Jacka Bazara ustanawia się pana J. Jana Wackermanna w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Bukowsko, dnia 10 sierpnia 1899.

L. Cg. I. 174/99 (1) (7041)

Przeciw Nuchimowi Herszowi Goldberg i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego oddz. I. w Stanisławowie przez Benjaminę Goldberga w Stanisławowie pozew o ustalenie uprawnienia powoda do ściągania i inkasowania pretensyj przysługujących spółce handlowej z powoda i pozwanych się składającej.

Na podstawie pozwu tego z dnia 16 sierpnia 1899 l. cz. Cg. I. 174/99 wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 11 września 1899 godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Nuchima Hersza Goldberga ustanawia się pana adw. dr. Leona Bibringera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I. Stanisławów, dnia 17 sierpnia 1899.

L. cz. Firm. 364/99. (6794)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza wpis w rejestrze handlowym przy firmie: „Kupieckie Towarzystwo eskontowe w Rzeszowie“ że członek Dyrekcji tegoż Towarzystwa M. Horowitz z urzędu tego wystąpił.

Rzeszów, 19. sierpnia 1899.

L. cz. S. 3/98 116. (6815)

Do sprawdzenia rachunków z administracji masy konkursowej Eliasza Silbera za czas od 1. marca 1899 do 31 lipca 1899 przez wydział wierzycieli przedsięwziętą się mającego i do ustalenia honorarium zawiadowcy masy przez uchwałę ogółu wierzycieli wyznacza się termin na dzień 18. września 1899 o godz. 11. z rana w izbie Nr. 21., tut. Sądu. Na terminie tym powziętą ma być po myśli §. 145 ust. konk. uchwała co do reszty pretensyj masalnych dotychczas niezrealizowanych. Projekt repartycji mogą wierzyciele przeglądać bądź u komisarza konkursowego bądź u p. Jana Stromengara zawiadowcy masy.

Do dnia 11. września b. r. wolno przeciw projektowi czynić zarzuty, bądź ustnie u komisarza konkursowego, bądź pisemnie.

Do rozprawy nad zarzutami, i do ustalenia repartycji wyznacza się również dzień 18. września 1899 o godz. 11. z rana w izbie Nr. 21. tut. Sądu.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie. Oddział VII. dnia 21. sierpnia 1899. Komisarz konkursowy.

## Doniesienia prywatne.

### Jedwab fularowy 65 ct.

do zł. 3 ct. 35 za metr w najnowszych deseniach i kolorach.

Każdy prenumerator

### Tygodnika Ilustrowanego

otrzymuje w roku 1899 bez żadnej dopłaty

### 12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym starannym wydaniu, wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika ilustrowanego“ i obejmują wszystkie powieści, nowele, listy z podróży, jednym słowem cały dorobek literacki znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawiera co najmniej 10 arkuszy druku na dobrym papierze i drukiem wyraźnym.

TYGODNIK ILUSTROWANY daje rocznie przeszło 1200 ilustracji oraz bezpłatne REPRODUKCYJE KOLOROWE OBRAZÓW mistrzów naszych. „Tygodnik ilustrowany“ drukuje jednocześnie dwie powieści oryginalne mianowicie ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej p. t.

### „KRZYŻACY“ Sienkiewicza

(której początek nowi prenumeratorzy nabywać mogą za guldenu), oraz

### „ARGONAUCI“

większą powieść E. Orzeszkowej.

W dodatku powieść historyczna głośnego pisarza węgierskiego Jul. Wernera p. t. „Z Popiołów“.

Prenumerata „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ wraz z dodatkiem powieściowym i 12-tu tomami dzieł H. Sienkiewicza wynosi:

we Lwowie

kwartalnie . . . 3 złr. 60 ct.  
półrocznie . . . 7 „ 20 „  
rocznie . . . 14 „ 40 „

w Galicji wraz z przesyłką poczt.

kwartalnie . . . 3 złr. 75 ct.  
półrocznie . . . 7 „ 50 „  
rocznie . . . 15 „ — „

Prenumeratę przyjmują:

Główna Agencja i Ekspedycja „Tygodnika“  
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

Numerka okazowe i prospekta wysyła gratis Główna Agencja i Ekspedycja „Tygodnika“, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nowo przybywający prenumeratorowie otrzymać mogą wszystkie numerka poczynawszy od 1 stycznia wraz z tomami pism Sienkiewicza, który wyszły dotąd.

jako też czarny, biały i kolorowy jedwab Henneberga od 45 ct. do zł. 14.65 za metr — gładki, w paseczki, kratki i desenie, adamaszki i t. d. (około 240 rozmaitych gatunków, a 2000 różnych kolorów, deseni i t. d.)

Na suknie i bluzki wprost z fabryki! — Dla osób prywatnych wysyłka już z opłaceniem cła i porta.

**Próbki odwrotną pocztą**

(Do Szwajcarii podwójne porto listowe)

**G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu.**

(C. i k. nadworny dostawca.)

102

C. k. Dyrekcja kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 53652/3.

(6984 1—2)

### Rozpisanie ofert.

W drodze konkursu zostaną oddane do wykonania następujące budowy na stacyi w Chodorowie przy szlaku kolejowym „Lwów Itzkany“ a mianowicie:

1. jeden budynek mieszkalny dwupiętrowy;
2. jeden budynek mieszkalny jednopiętrowy;
3. dwa budynki gospodarcze;
4. roboty ziemne;
5. studnia;
6. oparkanie.

Cena kosztorysowa wszystkich powyżej wymienionych budowli wynosi w przybliżeniu 58.000 zł. a. w.

Rozpoczęcie budowy winno nastąpić natychmiast po przyjęciu oferty.

Termin zupełnego wykończenia i oddania do użytkowania powyższych budowli wyznacza się na dzień 1 lipca 1900 roku.

Bliższe warunki dotyczące ofert odnośne plany i opisy projektowanych budowli, mogą być przejrane w godzinach urzędowych w biurze technicznem dla utrzymania i budowy kolei w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie, gdzie również na żądanie odpowiednich wyjaśnień i wzorów ofert się udzieli.

Należyce ostemplowane i opieczetowane oferty wraz z pokwitowaniem złożonego w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie, zakładu w kwocie 2.900 zł. w. a. opatrzone napisem, „oferta na budynki mieszkalne w Chodorowie“ winne być wniesione najdalej do 21 września b. r. 12 godz. w południe (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert, odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 3-ciej po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Wreszcie zwraca się szczególnie uwagę na warunki, że tylko takich ofertów uwzględniać się będzie, którzy tak co do stosunków finansowych, jako też pod względem technicznego uzdolnienia wszelkie dadzą rękojmię, iż przyjętemu zobowiązaniu podołać potrafią.

Oferty nie zaopatrzone w wymagane załączniki lub wniesione bez złożenia przepisane zakładu, wreszcie nie odpowiadające w zupełności lub w części zasadniczym wymogom nie będą uwzględnione.

Stanisławów, we wrześniu 1899.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej.



# Pudr książęcy

przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną i naturalną białosć. — Pudełko małe 60 ct., całe 1 zł., z łabędzikiem 1 zł. 50 ct.

## Jan Ihnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika 1. 3 i ul. Halicka 1. 11,  
Kraków: Sukiennice 1. 20, Czerniowiec: Rynek 1. 2  
Przemyśl: ul. Franciszkańska 1. 24.

1167

## „FLIRT“ „KRAJ“

Najlepsze tutki i bibułki w książeczkach z papieru sassowskiego wyrobu

**S. W. Niemojowskiego**

we Lwowie.

Wszędzie do nabycia.

254

### Broń ogłoszenia

od wyrazu petitom 1 1/2 centa, dużym petitom dwa centy.

Beregszaszowskie górskie winogrona rosły w 5 kilogr. koszykach za 2 zł. za zaliczką. — Odsprzedającym rabat. E. Kohn, Beregszasz (Węgry).

### Znakomity koniak

francuski, kuracyczny, odznaczony na wystawie lwowskiej, cała faszka 3.50, pół faszki 1.80, ewier faszki 1. Do nabycia tylko w handlu **Leonarda Soleckiego** we Lwowie, ul. Batorego 2.

848

### Dywany perskie i portyery

prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, i akoteż przyjmuje do przechowania Skład dywanów „AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.

Ułgi w spłatach wedle umowy.

Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie.

835

Kompletne wyprawy kuchenne z możliwie najwyższym opustem, meble żelazne, materace druciana poleca

**Piotr Chrzastowski**

handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1

(naprzeciw katedry).

934

### Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną

wonią herbata Congo 1.60, Souchong 2, Souchong zbiór majowy 3, Kaysow 4 za pół klgr.

połeca

handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla, Lwów.**

### Nowości w parasolkach,

kapeluszech, bluzach, rękawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautés“ Madame

Berta Fiedler,

835

Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

### Zawiadomienie

dla c. k. Urzędników.

Ułgi w spłatach wedle umowy bez podwyższenia cen

udzielamy wszystkim c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, klerom, adwokatom, lekarzom, właścicielom jako też wszystkim na dobrem stanowisku będącym osobom w razie potrzeby zakupna towarów lnianych i płóciennych jako to: szyfonów, grządów, hlelżny na pościół i stołowej, prześoladorów, gotowej bielizny, męskiej, damskiej i dziecięcej tudzież dywanów solennych nad i przed łóżka, salonowych, do jadalni i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze, dalej obłotników, koców, kołder watawanych, der na konie, oerat, ilnolesum, kap na stoły i łóżka, makatów, gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.

Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu „AU LOUVRE“, we Lwowie, ul. Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincję cenniki gratis i franko.

83

### Lekeye szermierki

na palasze i florety etc. — Warunki przystępne. — Dla pp. akademików i uczniów szkół średnich ceny niższe.

Lwów, ul. Zielona 1. 22.

Fröblanka posiadająca język polski i niemiecki poszukuje lekcji lub stosownej posady. Wiadomość w Administracji „Gazety Lwowskiej“.

Pod „Opatrnością Boską“

Pracownia obuwia męskiego i damskiego **STANISŁAWA SZOZDY**

przy pl. Akademickim 1. 5.

wyrabia obuwie szyte i kołkowane w najnowszym fasonie według wzorów paryskich, dostarcza obuwia dla Przewielebnego duchowieństwa łacińskiego seminarium, oraz dla P. T. oficerów i P. T. członków „Sokoła“ z 5 pr. opustem. Również wykonuje budy zimowe nieprzemakalne, tudzież papucze z sukna hr. Potockiego do polowania. Przy zamówieniu z prowincji wystarczy przesłać starego bucika na miarę. Polecam się tedy i nadal łaskawym względem.

### Także i na raty bez podwyższenia

cen dywanów, portyerów, chodników, kołdry watawane, kapy na stoły i łóżka, kocę, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów

835

„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)

Na prowincję wysyłamy cenniki gratis i franko.

### Baczność!

Tylko dobre się utrzyma!



### Odnowienie i przedłużenie życia

osiągniemy noszeniem sławnego elektrycznego krzyża Volty.

Osoby, które zawsze krzyż Volty noszą, mają normalny bieg krwi i działalność nerwów, zmysły się zaostrzają co się do ogólnego zdrowia przyczynia; fizyczne i duchowe siły się zwiększają, dochodzi się do zdrowia i zadowolenia a przeto do przedłużenia zwykle krótkiego życia ludzkiego.

Wszystkim słabym ludziom trzeba doradzać, by nosili prawdziwy krzyż Volty. Wzmocnia on nerwy, odnawia krew, a uznany w całym świecie jest nieporównanym środkiem przeciw następującym chorobom: Goście, reumatyzm, niewrażliwość, osłabienie nerwów, bezsenność, zimne nogi i ręce, hipochondria, białaczka, astma, paraliż, kurcze, moczenie w łóżku, choroby skórne, hemoroidy, cierpienia w żołądku, Influenca, kaszel, głuchota i szum w uszach, ból głowy, ręk, zębów i t. d. Prawdziwy z wydrukowaną marką ochronną zaopatrzony krzyż Volty jest elektrycznym stosem w każdym ciebie. Panie i dziewczęta, młodzie i starzy mężczyźni, którzy chcą być zawsze zdrowymi, i silnymi noszą ten amulet sławny, przyjemny i dający zdrowie. Podnosi i ustala siły męzyczne i kobiece, każdy czuje się zdrowym, odświeżonym i zadowolonym, gdy ma na sobie ten krzyż.

Liczne podziękowania i uznania. Dla żydów i innowierców w formie gwiazdy po tych samych cenach.

Cena za sztukę 1-80 zł.

Za nadesłaniem zł. 2— franco. Za zaliczką o 20 ct. więcej. Wysyłka jedynie prawdziwych krzyżów Volty tylko przez centralny skład higieniczny

**M. Lubinger,**

Wien, IX, Servitengasse 21.

Jednorocznym ochotnikom dostarcza kompletne uniformy wykonane podług przepisu, a elegancko i trwale

**J. Calderoni**

Lwów, Kopernika 9. Cenniki na żądanie darmo.

932

Już wyszła z druku nowa serya korespondentek, widokami Lwowa nakładem **Adolfa Silbera**, Lwów, plac kapitulny 1. 3. naprzeciw katedry wszędzie do nabycia, jakoteż mam na kładzie albumy z widokami Lwowa z ozdobną oprawą po 30 ct.

Ważne dla P. T. Urzędników i dobrze sytuowanych osób prywatnych.

Ułgi w spłatach wedle umowy, bez podwyższenia cen.

Oddział dla bielizny męskiej.

Koszule męskie po zł. 1—, 1.50, 2— do 3. Koszule nocne po zł. 1.50, 2— do 2.50. Kołnierze w najmodniejszych fasonach tuzin zł. 2-40. Manszety Kalesony po zł. 1—, 1.25, 1.50 do 1.80. " " 4-20. Chustki do nosa tuzin po zł. 1.50, 2—, 3— do 4—.

Oddział dla bielizny damskiej i na stół, tudzież towarów lnianych.

Koszule damskie, kalfanki i majtki po zł. 1—, 1.50 do zł. 2—.

Szyfony, metr po 20, 25, 30 i 35 ct.

Płótno na prześcieradła, bez szwu, metr po 60, 70, 90 ct. i zł. 1.20.

Garnitury stołowe do kawy i herbaty z odpowiednimi serwetkami dla 6 i 12 osób po zł. 1.90, 2.50, 3— i więcej.

Ręczniki po 30, 50, 80, ct. do zł. 1—.

Osobny oddział dla dywanów, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka, kołder, koców, chodników, der na konie, cerat, linoleum.

Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do magazynu AU LOUVRE we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 6 (pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincję cenniki gratis i franko.

### 1 zł. | Nowa | 1 zł.

### Biblioteka Macierzy Polskiej

wychodzi rocznie o 40 do 50 arkuszach druku, tomami.

Zawiera cztery główne działy: 1. Uprawa roli, hodowla bydła itp. 2. Dzieje i ziemia ojczysta, Żywoty Świętych Pańskich, Żywoty zasłużonych mężów. 3. Przyroda. 4. Powieści.

### Bibliotekę Macierzy

nabywa się w drodze przedpłaty, która wynosi na cały rok jeden zł. Tomiki oddzielnie kosztować będą o wiele więcej.

Przedpłatę przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.**

Nr. 1. „O Janie Kochanowskim“, przez dra Konstantego Wojciechowskiego. Cena 20 ct.

Nr. 2. „Gawędy i Opowieści“, Brunona Bielawskiego i Walerego Żozińskiego. Cena 25 ct.

Nr. 3. „O lesie i drzewach przypolnych“ Józefa Bryczyńskiego. Cena 10 ct.

### O s o b n o

**Encyklopedia (znakomicie opracowana)**

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko 1 zł. 50 ct., w ładnej oprawie 2 zł. Na przesyłkę pocztową uprasza się do dać 40 ct.

### Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego

przedtem Spółka komandytowa

**Juliusza Wanga**

we Lwowie, ulica Kościuszki 1. 5

poleca na sezon jesienny

### nawozy sztuczne

z gwarancją zawartości składników.

Laboratorium własne. Najniższe ceny i najdogodniejsze warunki.

Cenniki wysyła się na żądanie odwrotnie.

741

### Zaproszenie.

Dyrekcya Towarzystwa Oszczędności i kredytu we Lwowie, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką, zaprasza niniejszem członków na

### Nadzwyczajne walne Zgromadzenie

które się odbędzie w dniu 23 września b. r. o godzinie 7 wieczór w lokalu stowarzyszenia pod 1. 39 ulica Kazimierzowska z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór uzupełniający członków Dyrekcji, ich zastępców, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej.

2. Wnioski członków.

Lwów, dnia 9 września 1899.

933

Dyrekcya.

### Ogłoszenie.

Ponieważ nadzwyczajne walne Zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie, zapowiedziane na dzień 8 września nie przyszło do skutku, przeto powtórne

### Nadzwyczajne walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, bezwarunkowo i przy jakimkolwiek komplecie, odbędzie się w Rymanowie dnia 21 września b. r. o godzinie 4 po południu w szkole męskiej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie sprzedaży realności nabytej z masy konkursowej Walentego Kruczkowskiego (§. 48 statutu ustęp 3)

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie.

Rymanów, dnia 9 września 1899.

Szymon Federkiewicz m. p.

sekretarz.

Józef hr. Potocki m. p.

prezes.

935